

Czas wychodzi codziennie wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.

Oddzielnie Nra „Czasu“, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

Table with columns for subscription periods: na rok, na kwartał, na 2 miesiące, na 1 miesiąc. Includes prices for Krakow and other regions.

Prenumerata przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — Listy z pieniędzmi i przekazy...

Przedpłata na „CZAS“

od dnia 1go stycznia 1876 r.

Z przesyłką pocztową w państwie Austriackim:

Table with columns for subscription periods: na pół roku, na kwartał, na 2 miesiące, na 1 miesiąc.

w Krakowie:

Table with columns for subscription periods: na pół roku, na kwartał, na 2 miesiące, na 1 miesiąc.

Uprasza się o wczesne zamawianie i wyraźne wypisanie nazwiska i miejsca odbioru...

Prenumerata liczy się tylko od pierwszego do ostatniego dnia w miesiącu.

Prenumerata najdogodniej przesyłać przekazem pocztowym.

Cena „Czasu“ za granicą ogłoszona jest w tytule każdego numeru.

Kraków 21 grudnia.

Reformatorskie zapędy i doktryny liberalizmu, które zdawało się zrazu, że przy trwającej kryzys giełdowo-przemysłowej...

Spadek akcyj liberalizmu był skutkiem dążności protekcyjnej, nie liczącej z reformami postępowymi i z doktrynami nieograniczonej wolności.

Wymaga znowu takiej konsekwencji, aby w innych zakresach ustawodawstwa wstrzymać prąd reformatorski.

Rząd zachowuje dotąd stanowisko bierne wobec tych usiłowań wznowienia nowej ery ustawodawczej...

Ludy zniechęcy nie mogły systemu, który dając nędzę materialną, przeciągając siły bogactwa krajowego...

Przeznaczaniem mojem, albo pokonać ich złości, lub uleść pod ich ciężarem, ale spokojnie i z czystym sumieniem.

Jeżeli już nieszczęście ma we mnie uderzyć, niechże przynajmniej nie spada z tej strony, z której najmniej zawniłem.

Ostatni ten frazes zdaje się mieć podwójną aluzję, albo do Katarzyny od której mógł się spodziewać srogiego ciosu...

Na parę listów pani G. odpisuje król z dnia 3 marca 1770 r.: „Tak jest droga Mamo, mam jeszcze odwagę być zdrowym.“

„Pani Geoffrin w jednym z listów swoich pisze, że póki żył poczciwy Schmidt, to rok rocznie przysyłał jej kalendarzyk warszawski.“

„Biedny Schmidt! już go nie ma na świecie. W jego zastępstwie posyłam ci kalendarzyk w którym znajdziesz wszystkie główne urzędy i urzędników koronnych.“

„Robię wszystko, co uważam za swoją powinność, a robisz często z narażeniem siebie, i to dla dobra tych, którzy mają to sobie za nic, albo też...

podobnemu systematowi, co tak wiele kształtuje, a przynosi w rezultacie tak wstrętne reformy.

KORESPONDENCA „CZASU“

Bóbrka 17 grudnia.

(A. J.) Redakcja Czasu w artykule wstępnym Nr 275 wykazała już szkodliwość podatku od nafty...

Oto jedyna pomoc, z jaką rząd przychodzi przemysłowi naftowemu w Galicyi.

Z upadkiem każdej kopalni setki rąk są pozabawione zarobku, z upadkiem całego przemysłu dziesiątki tysięcy ludzi rzucone będą na nędzę.

Nie chcemy przypuszczać, ażeby rząd nie uczynił nic dla przemysłu naftowego w Galicyi...

Wiedeń 20 grudnia.

(J. H.) Wniosek Wildauera czyli raczej projekt ustawy dotyczący nadzoru szkolnego był dzisiaj przedmiotem obrad w Izbie panów.

Następnym hr. Lodron zwał sprawę o projekcie ustawy dotyczącej urzędzenia fideikomisu hr. Barworowskiego.

Poczem sprawozdawca komisji szkolnej hr. Hye zagał dyskusję nad wnioskiem Wildnera odczytaniem sprawozdania tejże komisji...

Przezwycięził się temu książę Czartoryski, odmawiając wręcz Izbie kompetencji do stanowienia w tym przedmiocie...

rolski sprzeciwił mu się, a z tego powodu miałyby wszystkie sejmy pokutować za grzechy Tyrolskiego sejmku?

P. Schmerling przeciwnie wyraził zdanie. Nie widzi przyczyny, czemu ustawę tę uważają za niebędącą na czasie...

Co się zaś tyczy zarzutu niewłaściwości ustawy, powiada minister: Z tą ustawą ani o krok dalej nie przyjdziemy.

Polemizował przeciw tym wywodom sprawozdawcy bar. Hye, poczem przystąpiono do głosowania.

Rada szkolna krajowa mianowała nauczyciela tymczasowego Józefa Kołczyńskiego w Dobczycach rzeczywistym nauczycielem kierującym szkołą etatową w Dobczycach.

Reskryptem z dnia 11 b. m. zarządził minister wyznać i oświecić w sprawie ferij w szkołach średnich i innych zakładach w ciągu roku szkolnego 1875/6 co następuje:

1) Ferie z powodu świąt Bożego Narodzenia według obrz. łac. trwają od 24go do 27go grudnia b. r. włącznie.

2) Ferie z powodu świąt Bożego Narodzenia według obrz. gr. kat. trwają od 5go do 9go stycznia 1876 włącznie.

3) Pierwsze półrocze szkolne kończy się d. 29 stycznia 1876.

4) Drugie półrocze szkolne zaczyna się w czwartek d. 3go lutego 1876.

Wiedeń 20go grudnia. Podczas obrad szczegółowych w Izbie nad budżetem ministerstwa skarbu zabierał także głos dep. Krzczonowicz w odpowiedzi na twierdzenia dep. Schönerera...

„Z uwagą szczególniejszą słuchałem poprzedzającego mówcę (p. Schönerera) gdy mówił o Galicyi. Szanowny mówca po drugi, a podobno nawet już po raz trzeci występuje z podobnymi uwagami o Galicyi; wzięcie jednak, aby stosunki gospodarskie galicyjskie były mu tak dobrze znane...

„Szanowny mówca twierdzi, że w Galicyi jest 112 mil kwadratów, ziemi nieopodatkowanej; twierdzi także, iż Galicya jest przyzwyczajoną pozostawiać pokrycie swych potrzeb innym prowincjom i eksploatować je pod tym względem.“

„Dość jednak przejeżdż budżet, aby się przekonać, że Galicya znacznie więcej daje, niż odbiera. Daje ona wprawdzie, w stosunku do przestrzeni ludności mniej, niż kraje koronne zachodnie; lecz w całym cywilizowanym świecie tak się dzieje, iż od uboższych biorą mniej, niż od bogatszych.“

„Co do owych nieopodatkowanych w Galicyi 112 mil kwadratów, nie pojmuję, jak szanowny mówca, p. Schönerer, może jeszcze o tem wspominać, gdy mu już w roku przelazym przy dyskusjach w komisji na ten zarzut odpowiadałem.“

„W Galicyi bowiem istnieje dotąd prowizoryum podatku gruntowego z r. 1820, takie samo, jakie istniało w sześciu innych prowincjach, mianowicie: w Ślązku, Morawie, niższej i wyższej Austrii, Styrii i w części w Karyntyi, w dawnym obwodzie Klagenfurckim.“

„Z mowy p. Schönerera można bymniamać, że Galicya, w stosunku do innych prowincji odnosi korzyść zjad, że w niej nie zaprowadzono stałego ka-

budka ich, po większej części, jest miłość ojczyzny i uczucie niepodległości narodowej; są to prawa Polacy; powinnością moja zastąpić ich.“

Pod tym względem postępują nierównomiernie, równie jak i co do innych punktów, gdzie idzie o dobro kraju, i o wyrządzenie mu jak najmniej złego; trzymam się zatem tego prawidła względem wszystkich mniej więcej potężnych aktorów tego widowiska.

„Jedną to dla mnie pociecha, kiedy widzę, że dusza tak zająca jak twoja dochowuje mi przyjaźni i szacunku.“

W tej politycznej spowiedzi króla nie ma nic, coby traćło przesadą, lub zбочeniem od prawdy. Wybornie on tu scharakteryzował całą zbłądnia głupotę tych przewodców partyi, którzy dali się użyć Moskalom za narzędzie w konfederacji Radomskiej.

„Wstawiasz się za tymi, którzy chcą Moskalę: „Wstawiasz się za tymi, którzy chcą Moskalę: „Wstawiasz się za tymi, którzy chcą Moskalę.“

„Wstawiasz się za tymi, którzy chcą Moskalę: „Wstawiasz się za tymi, którzy chcą Moskalę.“

Część literacko-artystyczna.

STANISŁAW AUGUST

w korespondencji z panią Geoffrin.

(Correspondance inédite du roi Stanislas Auguste Poniatowski et de Madame Geoffrin (1764 — 1777) précédée d'une étude sur Stanislas Auguste et Madame Geoffrin, et accompagnée de nombreux notes par M. Charles de Momy — Paris 1875).

(Dalszy ciąg).

Pani Geoffrin w jednym z listów swoich pisze, że póki żył poczciwy Schmidt, to rok rocznie przysyłał jej kalendarzyk warszawski.

„Biedny Schmidt! już go nie ma na świecie. W jego zastępstwie posyłam ci kalendarzyk w którym znajdziesz wszystkie główne urzędy i urzędników koronnych.“

„Robię wszystko, co uważam za swoją powinność, a robisz często z narażeniem siebie, i to dla dobra tych, którzy mają to sobie za nic, albo też...

chcą mi się najgorzej odpłacić. Przeznaczaniem mojem, albo pokonać ich złości, lub uleść pod ich ciężarem, ale spokojnie i z czystym sumieniem.

Jeżeli już nieszczęście ma we mnie uderzyć, niechże przynajmniej nie spada z tej strony, z której najmniej zawniłem.

Ostatni ten frazes zdaje się mieć podwójną aluzję, albo do Katarzyny od której mógł się spodziewać srogiego ciosu, albo od własnych poddanych, którzy w ciągłym wzburzeniu i odsądzały go od tronu.

Na parę listów pani G. odpisuje król z dnia 3 marca 1770 r.: „Tak jest droga Mamo, mam jeszcze odwagę być zdrowym.“

„Pani Geoffrin w jednym z listów swoich pisze, że póki żył poczciwy Schmidt, to rok rocznie przysyłał jej kalendarzyk warszawski.“

Przeznaczaniem mojem, albo pokonać ich złości, lub uleść pod ich ciężarem, ale spokojnie i z czystym sumieniem.

Jeżeli już nieszczęście ma we mnie uderzyć, niechże przynajmniej nie spada z tej strony, z której najmniej zawniłem.

Ostatni ten frazes zdaje się mieć podwójną aluzję, albo do Katarzyny od której mógł się spodziewać srogiego ciosu, albo od własnych poddanych, którzy w ciągłym wzburzeniu i odsądzały go od tronu.

Na parę listów pani G. odpisuje król z dnia 3 marca 1770 r.: „Tak jest droga Mamo, mam jeszcze odwagę być zdrowym.“

„Pani Geoffrin w jednym z listów swoich pisze, że póki żył poczciwy Schmidt, to rok rocznie przysyłał jej kalendarzyk warszawski.“

Przeznaczaniem mojem, albo pokonać ich złości, lub uleść pod ich ciężarem, ale spokojnie i z czystym sumieniem.

Jeżeli już nieszczęście ma we mnie uderzyć, niechże przynajmniej nie spada z tej strony, z której najmniej zawniłem.

Ostatni ten frazes zdaje się mieć podwójną aluzję, albo do Katarzyny od której mógł się spodziewać srogiego ciosu, albo od własnych poddanych, którzy w ciągłym wzburzeniu i odsądzały go od tronu.

Na parę listów pani G. odpisuje król z dnia 3 marca 1770 r.: „Tak jest droga Mamo, mam jeszcze odwagę być zdrowym.“

„Pani Geoffrin w jednym z listów swoich pisze, że póki żył poczciwy Schmidt, to rok rocznie przysyłał jej kalendarzyk warszawski.“

Przeznaczaniem mojem, albo pokonać ich złości, lub uleść pod ich ciężarem, ale spokojnie i z czystym sumieniem.

Jeżeli już nieszczęście ma we mnie uderzyć, niechże przynajmniej nie spada z tej strony, z której najmniej zawniłem.

Ostatni ten frazes zdaje się mieć podwójną aluzję, albo do Katarzyny od której mógł się spodziewać srogiego ciosu, albo od własnych poddanych, którzy w ciągłym wzburzeniu i odsądzały go od tronu.

Na parę listów pani G. odpisuje król z dnia 3 marca 1770 r.: „Tak jest droga Mamo, mam jeszcze odwagę być zdrowym.“

„Pani Geoffrin w jednym z listów swoich pisze, że póki żył poczciwy Schmidt, to rok rocznie przysyłał jej kalendarzyk warszawski.“

tastru, który byłby opodatkował owe 7 procent ziemi, dotąd nieopodatkowanej. Ta korzyść jednak mogłaby na Galicję spłynąć tylko w razie, gdyby staty kataster był podniósł sumę podatkową w rzeczywistości szesściu prowincjach, w których pomiar katastralny znalazł także przestrzeń większą od tej, która podług prowizoryum była opodatkowana, znalazł tam przestrzeń nieopodatkowaną stosunkowo jeszcze większą, niż w Galicji. Jednakże suma podatku gruntowego zwyczajnego nie została w tych szesściu prowincjach przez zaprowadzenie stałego katastru podwyższoną. Nie odniosła więc Galicja korzyści w stosunku do tych szesściu prowincji; nie odniosła jej szczególnie w stosunku do kraju koronnego niższej Austrii, z której wybrany jest p. Schönerer, nie 7 procent jak w Galicji ale 17 procent ziemi nieopodatkowanej znalazł stary kataster w niższej Austrii, a jednak niższa Austria płaci dzisiaj podatku gruntowego zwyczajnego mniej, niż wynosił podatek gruntowy, który płaciła podług prowizoryum z r. 1820.

„Nie wspominał tu o dodatkach, zaprowadzonych od r. 1850, bo te pobierane są w równej procentowej wysokości w niższej Austrii, w Galicji i w innych prowincjach.

„Sądzę przeto, że jeżeli nie szanowny poseł Schönerer, to przecież inni członkowie tej Wysokiej Izby raczą wstrzymać się ze swoim sądem o podatku gruntowym w Galicji, dopóki komisja centralna nie zakończy swego działania.“ (Oktaski z prawiacy).

— Odpowiedź prezesa ministrów węgierskich Kolumana Tiszy, którą dał dnia 18 b. m. na interpelację posła Symoniego co do stanowiska rządu austro-węgierskiego względem sprawy wschodniej, brzmi w dosłownym tłumaczeniu jak następuje:

„Jak wam wiadomo, Panowie, zwrócił się przedwczoraj poseł p. Ernest Simonyi do mnie z interpelacją dotyczącą zamieszek na Wschodzie. Przy interpelacjach odnoszących się do spraw, co do których toczą się jeszcze narady, rząd, jak sądzę, zawsze ma prawo żądać, aby go o takiej porze zwolniono od odpowiedzi, i aby czekano przebiegu narad i owej chwili, w której dojrzejże tak, iżby je można oddać do publicznej wiadomości. Lubo tedy każdy rząd do prawa takiego rościć może pretensje i lubo w tym wypadku istnieją niedokoficzone jeszcze narady i układy, mimo to przecież — ze względu na to, że gdy interpelacje takie przez czas dłuższy pozostają bez odpowiedzi, w niejednym budzą się złe niepokoję, a w każdym razie na milczeniu takim buduje się mnóstwo przypuszczeń, tudzież ze względu na to, że sądzę, iż mogę odpowiedzieć na pytanie pana posła bez zaskodzenia w tym szczegółowo wypadku dotyczącym się naradom i bez dopuszczenia się niedyskrecyj — pozwolę sobie odpowiedzieć pokrótce na te pytania.

„Szanowny pan poseł zwrócił się do mnie z czterema pytaniami, których treść taka:

- 1) Czy prawda, że jest zamiar obsadzenia prowincji wschodnich, lub niektórych ich części wojskami węgierskimi i austriackimi?
- 2) Jeśli prawda, które są państwa, za których porozumieniem się nastąpiłaby ta okupacja?
- 3) Jaki cel miałyby ta okupacja?
- 4) Czy rząd węgierski zgodził się na takie wystąpienie, a jeśli się zgodził, jakimżeś powodował się pobudkami?

„Sądzę, szanowna Izbo, że w tym razie wystarczy odpowiedzieć na pytanie owarowane, gdyż w odpowiedzi tej zawarta będzie odpowiedź na trzy poprzednie także pytania.

Co do tego pytania czwartego, tyle mogę powiedzieć, że na wystąpienie, o jakim mówią trzy inne pytania, rząd węgierski ani dał ani odmówił swego przyzwolenia, nie miał bowiem wcale potrzeby postanawiania czegoś w tej sprawie. Na uspokojenie szanownego pana posła mogę zresztą tyle jeszcze powiedzieć, że kierownictwo naszych spraw zagranicznych w porozumieniu z innymi mocarstwami europejskimi zdają do tego, by jaknajwcześnie i na jaknajbezpieczniejszych podstawach przywrócić w tych prowincjach pokój, i aby w ten sposób usunąć wszelkie nawet podobieństwo zagrożenia pokojowi europejskiemu.

„Sądzę, że to zdolne uspokoić tak szanownego pana posła jak i szanowaną Izbę, i proszę powziąć moją odpowiedź do wiadomości.“ (Przytakuje w centrum).

„Poseł Simonyi nadmieniał, że przez ministrów rzeczywistości nie zaskodził sprawie swoją odpowiedź, bo Izba wie teraz właśnie tyle co przedtem.“ (Śmiechy). Spodziewa się jednak, że rząd zawsze powodował się będzie zasadą nieinterwencji.

„Prezes ministrów Tisza oświadcza, że dopóki obecne ministerstwo będzie u władzy, nie zdarzy się, iżby wojskami austriacko-węgierskimi rozporządzać miano bez zapłaty o to rząd węgierski.“ (Głośno przytakuje w Izbie).

Królestwo Polskie.

Z listu umieszczonego w *Wieku* z Sandomierskiego, wyjmujemy następujące uwagi nad zastosowaniem ustawy o urządzeniu gminy:

Jedną z najgłośniejszych kwestyj rolniczych jest urządzenie i administracja gminna, która w dzisiejszym położeniu rzeczy bardzo wiele pozostawia do życzenia. Najwyższy ukaz o urządzeniach gminnych obdarzył nas instytucją tak piękną, że drugiej prawie niema podobnej w Europie (chyba Szwajcarska tylko gmina może rywalizować z naszą). Atrybucje zarządu gminnego bardzo obszerne, sądownictwo w niem przedkie, bez zachodu i tanie; o potrzebach gminnych radzi cała gmina i ona sobie wójta i ławników wybiera. W rozwoju jednak tej instytucji wkradły się błędy miejscowe, które najlepszy program sparaliżowały zupełnie. Dzisiejsze gminy dalekie są od myśli prawodawcy. Pod wpływem rozmaitych okoliczności, na urzędy wójtów i ławników zostali wybierani ludzie ciemni, bez żadnego wykształcenia, trudno więc wymagać aby moralnie ich strona w smutnem nie przedstawiała się świetle. Ciemny wójt, mając znaczne atrybucje administracyjne, sądowe i finansowe w swem ręku, w żaden sposób poddać im nie jest w stanie. Otóż w praktyce wójt nieraz już zrobił się parawanem, po za którym pisarz gminny robi co mu się podoba. Widzimy jak setki wójtów przy ekscypacji trzyletniego urzędowania wpadają w deficyt. Posiadłość ich ziemską nie wystarcza nieraz na zaspokojenie należności gminnej. Wpływ pisarza w gminie jest wszechpotężny, każdy go się obawia, bo jeżeli zechce to każdemu może nie jedną sprawić przykrość. Głos obywateli większych posiadłości niema tu żadnego znaczenia, bo zwykle ma się jak 1 : 50, coż więc dzwignio, że obywatele nie jeżdżą na zebrania gminne, na których chodzi tylko o sposób dokonania rozkładu składek, a jednogodny okrzyk „z morgi“ zakochuje zebranie gminne. W ciągu upłynionych lat dziesięciu jedno spostrzeżenie jest że wszedł miar pouczającym. Oto że w którejkolwiek gminie raz obywatela wybiorą na wójta, tam już nigdy włóścianin nie zastąpi jego miejsca, przy nowym wyborze. Włóścianie pojmują bardzo dobrze ważność urzędowania gminnego, a że w takiej gminie pisarz nie ma wpływu, więc swobodnie głoszący wszyscy przychodzą do jednego zdania, że gmina powinna mieć światłego przewodnika.

Na poparcie tego wszystkiego co wyżej napisałem, przytoczę cyfrę, a one najlepiej mówią będą. Przejrzałem księgę mej gminy, a stan wydatków przedstawiał się jak następuje na rok 1875.

Pensya wójtowi	Rs. 180
Dodatek wójtowi	50
Pensya pisarzowi	180
Dodatek pisarzowi	30
Na drugiego pisarza.	100
Pensya ławnikowi	54
Materialia piśmienne	45
Dwóch stójków	120
Na utrzymanie koni wójtowi	150
Księgi ludności	600
Odstawa rekrutów	45
Budowa mostu.	400
Naprawa drugiego mostu.	400

Razem rubli srebrem 2354

A że gmina ma 7,000 mórg, kwalifikujących się do opłaty więc wypada na morgę 35 kopiejek. Coż tu powiedzieć na ten fakt, że prawie wszystkie gminy popoatpły na zaprowadzenie ksiąg ludności po rs. 1,000, wyraźnie tysiąc!!! A znam takie gminy, gdzie obywatel jest wójtem, gdzie zaprowadzenie ksiąg ludności nie kosztowało gminę ani grosza, bo nie wielki fundusz karny na to wystarczył. Gmina nasza zapłaciła 800 rs. na mosty, to jednak nie przeszkadza żeby w niej mostów zupełnie brakowało — są wprawdzie dwa liche które za wydaną sumę mogłyby być wcale dobrmi. Coż robić, tak chce uchwała gminna. Znadto może wdałem się w szczegóły jednej gminy, a to jedynie dla tego, że ona jest wiernym odbiciem i obrazem stanu bardzo wielu innych. Gmin mamy wszystkich 1,113 co pomnożone przez koszt utrzymania, roczny rezultat czyni 1,311, > 2,354 = 3,086,094, czyli pokazuje się, że utrzymanie wójtów i pisarzy, kosztuje kraj rocznie rubli srebrem przeszło trzy miliony, to jest więcej jak dwa razy etatowego sądownictwa. Jakkolwiek w budżetach gmin figurują wydatki na porządku gminne, to są one jednak więcej pozorne, bo dawniej gminy całe były porządnie utrzymane, a nie ponosiły żadnych kosztów. Tu tylko ta będzie różnica między jedną a drugą, że zamiast wydatków na mosty, to będą na jaką drogę, na reperację kancelaryi etc. Jeżeli teraz zastanowimy się ile przez czas nowej ustawy gminnej, takowe kosztowały kraj, to zobaczymy, że suma rs. 36,000,000 (trzydzieści sześć milionów) poważnie figurować może w budżecie jakiego dużego państwa. Oto uwagi o

administracji gminnej. Pojęcie włóścian o prawie własności bardzo smutnie się przedstawia, zład na ogromną skalę szkody i kraździe są na porządku dziennym, a jeśli wreszcie pochwyconego złoczyńcę dostawi się do kancelaryi, to najęściej wójt sprawę od tego zaczyna „Niech mu pan daruje ostatni raz“ lub też wydaje wyrok Salomona „na pół strata“. Jak widziacie smutne jest położenie prowincji. Mamy nadzieję, że może nowe sądownictwo, zmieni ten smutny stan nieopozanowania cudzej własności. Prawo własności jest podstawą bytu, i bodźcem do pracy, drogą do bogactwa, zabezpieczeniem egzystencji liczniej rodziny, jest fundamentem olbrzymiego gmachu zwanego społeczeństwem.

— Roboty około budowy kolei Nadwiślańskiej idą spieszenie w okolicy Puław; od Dębina czyli Iwanogrodu do granicy powiatu Garwolińskiego nasypy są już ukończone; most pod Rybami ukończony w połowie, a budowa mostu na Wieprzu pod Dęblinem rozpozeta. Mury dworca w Dęblinie już wyprawowane. Od Dębina do Lublina mają być dwie stacje: w Puławach i Piotrkowicach małych pod Garwolem. Z Dębina do Łukowa położono już szyny na długości 30 wiorst.

Turecja.

Times zamieszcza obszernie sprawozdanie jednego z konsulów wysłanych czasu swego przez mocarstwa do Hercegowiny o przyczynach i przebiegu powstania. Streszczamy je jak następuje:

Nie obce wpływy, lecz samowolne i pełne gwałtowności rządy tureckie wywołały powstanie. Ruchy rozpoczęły się w styczniu r. b., nasampród w obwodzie Niewiesińskim, gdzie dzierżawcy podatków w okrutny sposób postępowali z ludnością chrześcijańską, nie mogącą uczynić zadość zbyt wygórowanym żądaniom, gdyż rok 1874 był tak nieurodzajny, że za ledwie na wyżywienie starczyło sprzętu. Gdy poniewierka, więzienia i gwałty z strony poborców przy pomocy żandarmów przebrały miarę, a zażalenie zanoszone do *kaimakama* (naczelnika obwodu) nie odnosiło skutku, oświadczyli kniaziewie (właściciele ziemscy), że zaprzestaną robczyni publicznej, co wywołało tylko tem większe gwałty, tak, że ostatecznie większa część chrześcijan schroniła się już to w góry okoliczne, już to do Czarnogóry. Tak miały się rzeczy w obwodzie Niewiesińskim pod koniec marca.

Okolo tegoż czasu zaczął się ruch opozycyjny w obwodzie Bileckim, gdzie kniaziewie obarczeni w nadmieru robczyną a doznający w spełnianiu jej jeszcze uciążliwych szkwań i zniewag z strony władz, postanowili wypowiedzieć władowi posłuszeństwo.

Z rozkazu *muteszarif*a (gubernatora) mostarskiego zebrali się w drugiej połowie kwietnia żandarmi z kilku okolicznych obwodów, aby naprzód w Niewiesini a potem w Bilecu sprawić „ład“ pomiędzy chrześcijanami. W innych obwodach panował podobnie jak i w obwodzie Bileckim zapanował spokój. Dnia 26 kwietnia rozpoczęła się ta wyprawa żandarmów, ale w obwodzie Niewiesińskim kniaziewie powynosili się do reszty na terytorium czarnogórskie, inni chrześcijanie poszli za danym już przykładem w góry; w obwodzie Bileckim zaś postanowiono oczekiwać żandarmów z bronią w ręku; jakoż nie wpuszczono ich do siód.

Podczas gdy się to działo, rozszła się pogłoska, rozciągana przez samych najczystszych prześladowców chrześcijan, t. j. przez mużulmanów pochodzenia stowiańskiego, że cesarz austriacki na to odbywa podróże do Dalmacji, aby sąsiednie prowincje odkupić od Sultana. Nadzieja rychłego wyzwolenia z pod jarzma tureckiego tak była powszechna i silna, że kniaziewie katolickie w Kłecku, prawosławni zaś w Kotarze zamysłali wręczyć cesarzowi austriackiemu petycję o wcielenie do Austrii. Dowiedział się o tem Derwisz pasza, wali (generał-gubernator) Bośni, i wysłał Selima paszę, aby dowiedział się o przyczynach niezadowolonia; zarazem jednak kazał mu ogłosić, że chrześcijanie jako wierni poddani Sultana powinni zachowywać się spokojnie albo jeśli zechcą, powynosić się z całym dobytkiem do Czarnogóry. Wielu chrześcijan chciało tej rady usłuchać, ale gdy się wybierali ku granicy, mużulmanie pochodzenia stowiańskiego zastąpili im drogę, i tylko interwencja wojska zapobiegła rozlewowi krwi.

Za wstawieniem się księcia Czarnogórskiego pozwolono wrócić do kraju kniaziom, którzy w Czarnogórze szukali schronienia, ale na granicy gwałtem ich odpozdono. Wróciwszy do Cetyni, uskarżali się kniaziewie, że książę Mikołaj ich zdradził. Książę tedy rzekł im: „Wracając do kraju i bijcie się, a ktoś wam pomoże.“ Jednocześnie wysłał do Derwisza paszy zażalenie, ten tłumaczył rzecz pomyłką tylko i przyobiecywał dla wracających kniaziewi amnestję. Gdy jednak po raz wtóry wrócili, mużulmanie pod koniec władz rozpoczęli napadają na nich czy jawnie

czy zniecka i kilku z kniaziew zamordowali. Władze ani pomyślały bronić im tego.

W obwodzie Bileckim postanowili tedy kniaziewie udać się do Banian i Lubomiru, aby pobudzić mieszkańców tamtejszych do powstania ku pomszczeniu krzywd mużulmańskich; ale otrzymali odpowiedź odmowną. Szczęśliwi byli Niewiesińcy, którzy wysłali wojsko do Gacka, Staloczu i Trebini z prośbą o pomoc i z doniesieniem, że ktoś im pomoże, nakłonili chrześcijan tamtejszych do przygotowań powstańczych. Liczono na pomoc Czarnogóry i Austrii.

W czerwcu przybył muteszarif mostarski z dwiema kompaniami wojska do Niewiesini, aby przedewszystkiem w sposób pokojowy nawrócić chrześcijan do posłuszeństwa. Powstańcy atoli oświadczyli, że tylko z wysłannikiem samego Sultana wejdą w układy. Wysłano tedy Hassana paszę i Katlana effendę jako komisarzy sultańskich do Niewiesini, dodając im niejakiego Petracca, obywatela z Serajewa, jako męża zaufania. Powstańcy zażądali, aby z ich strony także mężem zaufania, obecnym przy rokowaniach, był wysłannik księcia Czarnogóry. Pozwolono na to, i przybył na narady Peko Pawłowicz. Żądania Niewiesińców były następujące:

- 1) aby Turcy nie znieważali kobiet i dziewcząt chrześcijańskich;
- 2) aby chrześcijanie mieli swobodę w wykonywaniu religii i aby nie obrażano Kościoła;
- 3) aby mieli przed sądem równe prawa z Turkami;
- 4) aby władze osłaniały ich przed wybrykami żandarmów;
- 5) aby dzierżawcy dziesięcin wybierali cząstkę swą prawem przepisaną i w właściwym czasie.

Mużulmanie sprzeciwiali się tym żądaniom stanowczo, tak, że układy spełzły na niczem. Derwisz pasza, wali, osobicie przybył tedy do Niewiesini, aby układać się z kniaziami; ale Niewiesińcy nie tylko powtórzyli pierwsze żądania, lecz dodali następujące:

- 6) każdy dom płaci podatek wszystkiego razem 1 dukat;
- 7) robczynna osobista lub sprzętowa nie ma być oddat żądana jako darmocha lecz za stosownym wynagrodzeniem, jak to się dzieje na całym świecie.

Przyrzekli, że gdyby warunków tych dotrzymano, zapomnia braciom mużulmańskim wszelkich krzywd i będą wiernymi poddanymi Sultana. Derwisz pasza przyrzeka, ale wzywa wrzód do złożenia broni. Na to Niewiesińcy odpowiadają, że podnieśli broń nie przeciw Sultanowi, lecz przeciw mużulmanom pochodzenia stowiańskiego, żeby przeto Derwisz pasza albo ich samych albo mużulmanów tych przeniósł chwilowo gdzieindziej aż do ukończenia sprawy. Układy te znów spełzły na niczem.

W czerwcu tak mużulmanie jak chrześcijanie staneli w gotowości do boju, lubo chrześcijanie bardzo źle uzbrojeni. Rząd jeszcze byłby mógł zapobiedz wybuchowi, gdyby był czynił starania około pomoczenia gwałtów mużulmańskich.

Dnia 1 lipca mużulmanie napadają na kilkunastu chorych chrześcijan, którzy z gór powrócili do domu, i mordują ich. Chrześcijanie mszczą się za to dnia 3 lipca; rozłożywszy się w cztery oddziały, zniecka okrażyli Turków i wycieli. Dnia 6 lipca zaczęli już transport prowiantowy i zabierają Turków 47 koni. Dnia 18go Selim pasza przybywa w dwa bataliony na równię Dabra i bije powstańców. Na tejże równinie zgromadzają się naczelnicy chrześcijan z Niewiesini, Gacka i Bilecu dnia 20 lipca i uchwalają: ponieważ nie podnieśli oręża przeciw Sultanowi, a jednak wojsko się mięsza do sprawy, przeto ruch należy upowszechnić; do tego atoli potrzeba wpród pozyskać także katolików (a więc wiad., że pierwszy ruch wyszedł od prawosławnych. *Red.*), tudzież uprosić księcia Czarnogóry o nadesłanie broni.

Książę Czarnogóry odpowiada wysłannikom, że broń nie ma, że na jego pomoc wogóle liczyć nie można, że jednak znajdują się bracia, którzy im dopomogą. Do Rawna zaś udaje się Peko Pawłowicz, aby katolików tamtejszych pobudzić do powstania. Katolicy w Rawnie przyjmują wezwanie, z nimi łączą się katolicy z Staloczu, Rasna, Dubrawy, tudzież z prawego brzegu Neretwy.

W Niewiesini zjawia się Mikołaj Balordicz, zwany Lubobraticzem, z garstką Serbów i z gotowym planem operacyjnym, przygotowanym przez Omładinę serbską. Powstaje kłótnia między nim a Peką Pawłowiczem, który nie chciał ustąpić z swego stanowiska naczelnego wojewody; Lubobraticza obito, obnych najkosztowniejszych edycy francuskich, wszystkich najświetniejszych autorów tak dawnych jak nowych. Również i polskie dzieła w pięknych opracowaniach, jak niemniej bogaty zasób powabnych nowości dla dzieci, jak w elegancyjnych oprawkach dobor książek do nabożeństwa. Wystanek tego rodzaju z tego względu bywają jeszcze pożyteczne, że zaszczepiają dobry

droż biskupa Kralewicza, podjęta pod naciskiem rządu.

Podwczas archimandryta Melenticz z Dużego pozostał jeszcze wiernym rządowi, prosił nawet o straż dla siebie celem uchronienia się od nalegania powstańców. Z początku rząd myślał też dać mu straż, ale gdy fanatyczny mużulman odezwał się, że chrześcijanie nie mogą pospół z nimi jedną broń sprawić, rząd odmówił mu straż. A tak archimandryta Melenticz, gdy d. 31 lipca przybyli powstańcy w wielkiej liczbie, przystąpił do powstania, a za nim poszło dużo spokojnego jeszcze ludu. Był to więc zasadniczy błąd rządu, że sobie odstręczył archimandrytę; za pomocą jego wpływu wielkiego byłby mógł wówczas jeszcze położyć koniec ruchowi.

Dnia 5 sierpnia pojawił się znów Lubraticz w Dużem i z rozkazu księcia Mikołaja objął naczelną dowództwo. Dnia 16 sierpnia powstanie obejmowało już *Kadiluki* (okręgi sądowne) Niewiesinie, Bilec, Gacko, Trebinię i Stalocz. Od czasu takiego rozpowszechnienia się powstania, mianowicie od czasu, gdy archimandryta Melenticz przystąpił do sprawy, Czarnogóra wystąpiła w roli protektorki, dostarczając powstańcom ludzi, broni i amunicji.

Co się tyczy bitności powstańców, niektóre okręgi odznaczają się ludem nader wojowniczym usposobienia, n. p. Gacko, Niewiesinie, Bilec, Baniany, podczas gdy inne okręgi mniej tchną zapalem wojowniczym, tak że uciekinierów nieraz gwałtem sprządzać trzeba do obozu, jak n. p. z Popowego Pola, Boban i Sumy. Ochotników z innych krajów słowiańskich niechętnie powstańcy przyjmują, woleliby sympatyie ich odbierać w postaci pieniędzy, odzieży, broni i amunicji. Ostatnie zwycięstwa znacznie się przyczyniły do ukrepienia powstańców na duchu, podczas gdy wojska tureckie przegrnęły biedą. Gdyby przyszedł kiedy do wykonania reform, potrzebowały w prowincjach słowiańskich silnego korpusu, któryby powstrzymał zemstę mużulmanów pochodnia słowiańskiego, któryby uzurpując sobie panowanie nad chrześcijanami, czuliaby się obrzonymi w swej dumie i pokrzywdzonymi przez nadanie chrześcijanom równoprawnienia.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 21 grudnia. Rezultat wczorajszych wyborów do Rady miejskiej był następujący. W oddziale Iym kół 3go, który wybierał dwóch radców, było wyborców 101. Z tych wzięło udział w głosowaniu 78. Największą ilość głosów otrzymali pp. Stanisław Armatys 47 i Józef Kieciński 37.

W oddziale 2gim kół 3go, który wybierał jednego radcę, było wyborców 773. Z tych głosowało 258. Największą ilość głosów otrzymał p. Abraham Goldgart, 116.

Kandydatów, na których padły głosy, było w oddziale Iym 16tu, w oddziale 2im 15tu.

— Podajemy powyżej rozporządzenie ministerjalne o feryach świątecznych na Boże Narodzenie, które zaczynają się dopiero w samą wile, a kończą się 27go grudnia, trwając zatem wszystkiego 4 dni. Może w innych prowincjach monarchii, gdzie wilia nie jest jak u nas obchodzona uroczyscie w kole rodzinnem, gdzie do wspólnego stołu zasiadają zwykli wszyscy członkowie rodziny, a nawet oddaleni zjeżdżają się dla mania się opłakiem, rozporządzenie powyższe jest odpowiednie. Ale jak można tutaj stosować się do tego przepisu uroczyscie w kole rodzinnem, jeśli oddległość ta wymaga kilkunastu niekiedy godzin koleją i wozem? Bardzo dbamy o pilną naukę w szkole, nie przypuszczamy jednak, aby učen mający jechać do domu na wile, był w stanie mieć baczną uwagę, gdy ma ciągle na myśli, aby się nie spóźnić do domu. Im luźniejszmy zaś będzie się stawał węzeł trzymający młodego człowieka z obyczajem domowym i obchodem na pół religijnym i na pół narodowym, tem większą krzywdę wyrządza się młodzieży i całej społeczności. Właśnie szkoła winna nietylko uszanować obyczaj, ale znaczenie jego podnosić i przestrzegać jego zachowywania. Obowiązkiem było przeto naszej Rady szkolnej krajowej przedstawić ministerstwu oświaty konieczność uwzględnienia naszych stosunków i uzyskać uwolnienie uczniów wczesniejsze ze szkoły.

— Zaczyna wchodzić w zwyczaj urządzenie wystawy księgarskiej na „Gwiazdkę“. Księgarnia Gebethnera (dawniej Jaworskiego) przedstawia piękny zbiór dzieł ilustrowanych w przepysznych oprawkach. Jest tu Dorego Biblia, Dante, Don Kiszot i mnóstwo innych najkosztowniejzych edycy francuskich, wszystkich najświetniejszych autorów tak dawnych jak nowych. Również i polskie dzieła w pięknych oprawkach, jak niemniej bogaty zasób powabnych nowości dla dzieci, jak w elegancyjnych oprawkach dobor książek do nabożeństwa. Wystanek tego rodzaju z tego względu bywają jeszcze pożyteczne, że zaszczepiają dobry

Mość, mówi pani Geoffrin, o tym okropnym przesądzie, wyrwania zębów umarłym na morowe powietrze, aby je ssać jako prerwatywę od powietrza, przeraża mnie, a oraz nasuwa najsumtniejsze uwagi nad głupstwem ludzkim. Kazalem ten ustęp listu W. kr. Mości przepisać i przesyłać go Wolterowi.

Pod d. 14 listopada 1770 Król donosi jej różne polityczne nowiny. „Żebyś już nie miała żadnej wpatliwości, powtarzam ci że Turcy pobici, i na prawdę pobici tak na lądzie jak na morzu. Możesz też wiadomości najupielniej zaufać. Przyznam ci się, aczkolwiek od dawna niemam usposobienia do wesoloci i śmiechu, to jednak nie mogłem się nie rozśmiać widząc twoją ciekawość polityczną, tak nową dla mnie, i że wszystkie ostrożności, aby kto nie wykradł ci ważnego sekretu. Atoli naśmiawszy się do woli, i zapewniwszy cię najsoleńniej że Turcy przegrani zostali za Dunaj, i że im flote spalono, winniem cię zapewnić, jak wielkiem dla nas szczęściem jest ta ich porażka. Turcy w naszym kraju to wielka klęska dla Polski, zwykle po ich wkroczeniu grasuje głód i morowe powietrze. Czegóż więcej potrzeba, aby kraj pograżył w nieszczęście? Pisałem ci już, że gdy morowe powietrze zbliża się do Warszawy, zawsze listy moje byłyby okadzone i skropione octem, ażeby cię zabezpieczyć od wszelkiego strachu. Dotąd morowa zaraza grasuje tylko w południowych prowincjach Polski. Nie jest zbyt morderczą i łatwo dałaby się zatrzymać w swoim pochodzie, gdybyśmy...“

List ten niedokończony, a raczej defektowy. Pani Geoffrin pisząc pod 17 grudnia tegoż roku, wypytuje o różne osoby, między innymi „o naszego Józia, który jak słyszałam urosł i zestarzał się.“ Wydawca niedokładnie objaśnia, kto był tym Józim, powiadając że to był karzeł ks. Sapięzyny, tymczasem był to ów sławny Józ. Boruśławski, karzelek pani Miecznikowej kr. Humie-

króla względem Konfederacyi, najlepiej można się przekonać z korespondencyi między Stanisławem Augustem a Ksawerym Branickim łowczym koronnym w r. 1872 wydanej przez Dr Gumplowicza. Król niczego tak niepragnął, jak aby bez krwi rozlewu, stłumił powstanie. Był nawet moment, gdy pisał do Branickiego, aby komputowe wojsko rozpuścił, a sam wracał do Warszawy. — Zresztą król ciągle był przekonany, że za pomocą traktowań z marszałkami Konfederacyi potrafi na swoją stronę przeciagnąć brojne ich kupy, i z nimi razem wziąwszy się za ręce, rugować z kraju Moskala. Kiedy generalność przeniosła się do Bielska, ajenci królowscy działali w tym duchu, ale słabo. W rzeczy samej pomyśl ten nie mógł być obcy królowi — ale od pomysłu do wykonania było u niego bardzo daleko. Na to trzeba było człowieka z tęższym charakterem i wojskową energią, a niezawodnie partyzantką zajmującą cały kraj, wspartą regularnemi pułkami koronnemi, byłaby przedko oczyściła go z Moskali, których jak wiadomo, niechylo nad kilkanaście tysięcy. Dyplomatyczny i przenikliwy umysł Stanisława Augusta, wiedział jak rozciąć ten węzeł, niemiał atoli ludzi energicznych i niechwiejnych przekonani, którzyby go poprzeć umieli i chcieli; sam zaś nieposiadał tej męskiej dzielności, która robi monarchę silnym i władnym. Krótki jest tylko bilecik królowski z 9 maja 1770 r.

Król pisze 2 lipca 1770 r.: „Wdzięczy ci jestem z całego serca, żeś mi doniosła o swojej chorobie, gdy ta już była przeminięta. Oby niewracała nigdy! i oby zdrowy twój rozum długo jeszcze przebywał w zdrowem ciebie. Raz dla tego, że cierpieć niebędziesz, potem dla szczęścia tych osób, które są blisko Ciebie. Czemuż mnie odmówiono tego szczęścia! Czemuż danem mi było poznać i pragnąć tych rzeczy i wierzyć, że mogę je osiągnąć — a jednak los, choć wyniósł mię tak wysoko, choć do wszystkiego dał prawo, teraz robi sobie ze mnie irogoska. Coż robić! trzeba dalej grać tę smutną rolę, oszczędzając, ile możności zdrowia, i umysł rozrywając ilekroć zdarzy się po temu okoliczność. Tym sposobem ta porcja złego, jaka mi jest przeznaczona, prędzej się może wyczerpieć.“

Mniej więcej tej treści, co powyższy, jest list z 27 lipca. Między innymi, pisze w nim: „Już ja się świętnych dni mego panowania niedoczekam, ale je przygotuję; ziemia, którą grabi mój posypia, wyda plon obfity. Pracując nad sobą, aby z duszy ścierać rdzę smutku, któryby nawet zjadł duszę żelazną, gdyby jej przystępu niewzbrońci.“

List z 4 sierpnia: „Ostatniego tygodnia bardzo byłem niezdrów. Codziennie nowe zgryzoty, i nieznosne upały po trzechmiesięcznych snotach a do tego nadmiar niewdzięcznej pracy wszystko to zrujnowało mi duszę i ciało. Gotów jestem prosić cie żebys mi w listach udzielała choć po iskierce twej wesołości i dowcipu. Odpowiesz, że to niepodobne bo o pięćset mil dowcip z paryskiego bruku stracił na swem znaczeniu, bo go tu niezrozumieją nieznając okoliczności miejscowych. Atoli Paryż wyjątkiem jest od tego prawidła, a mianowicie w Warszawie. Wiesz przecie ile tu osób bywa w Paryżu i jak go zna na wylot; a jeszcze więcej mamy takich które choć nie widziały Paryża

tak się interesują wszystkim co się tam dzieje, jakoby go znaly najlepiej.“

Pani Geoffrin w liście z 1 października zapytuje o niektóre osoby, które poznała w Paryżu. „Upraszam W. Kr. M. donieść mi czy brabia Chreptowicz zięć podkanclerzego Przeddziekiego wrócił już do Warszawy. Przyrzekł pisywać do mnie a jednak nie pisze. Bardzo się niepokoję kraźcami pogłoskami o morowem powietrzu na granicy Polski. Do kogóż się udam aby wiedzieć prawdę. Ten hr. Chreptowicz bardzo jest przywiązany do W. Kr. Mości; zany to człowiek, i niepoślednich zdolności. Poznałam tu młodzieńca, który mi był zarekomendowany przez Bierzyńskiego, nazywa się Szymanowski. Powierzchność jego bardzo ujmująca, ma dowcip, i bardzo do W. Kr. Mości przywiązany. Jest tu także hr. Prebendowski i jego szwagier. Żony tych dwóch panów są rozdzielone siostrami. Szczęśliwą jestem gdy mogę mówić o W. Kr. Mości z tymi Polakami, ponieważ jak uważam wszyscy są przywiązani do Waszej Kr. Mości. Jest tu jeszcze hr. Wielhorski, kuchmistrz koronny. Żona jego jest siostrą Ogińskiego. Prosił mię o pozwolenie bywania w moim domu; atoli wiedz: c że tu wylaszny z ramienia Konfederatów, kazałam mu powiedzieć, że nasz sposób myślenia aż nadto się różni, abymy się mogli zbliżyć do siebie.“

Wspomniany tu Szymanowski, był zapewne ów Józef znany jako słodki poeta *Świątyni Wenery u Knidos*. Wielhorski kuchmistrz koronny wylaszny był do Paryża przez generalność konfederacyi. On to radził się Jana Jakuba Rousseau jako formę rządu ma sobie nadać Rzeczpospolitą Polską; a następnie szukał rady X. Mablego, który pod tym względem jako biegły w dyplomacji i historii, lepszym był sędzią.

Z innego listu będącego odpowiedzią na zagnięny list króla, dowiadujemy się ciekawego szczegółu. „To co mi piszesz Wasza Królowska

„Jestem w obrotach na wszystkie strony; pod każdym względem widzę się ofiarą niesprawiedliwości, a jednakowoż trzymam się jako tako i nieprzestaję powtarzać sobie: Cierpliwości i odwagi! Niemam ci co więcej donieść, i to tylko donoszę, bo dziś jedyna pociecha w życzliwości twojego serca.“

Bilecik ten musiał być pisany w tych przykrych chwilach, kiedy manifesty Konfederackie ogłaszały jego odpadnięcie od tronu.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Amak artystyczny, budzą żądanie doskonalszych wyrobów od naszych rzemieślników.

— Dla rodziny murarza Dormana otrzymano od M. D. 2 zlr.

— Na wystawie sztuk pięknych przybyli: Jaroszyński „Dolina Kościeliska”; Sidorowicz z trzy widoki Heumona, Głowa starca modlącego się i „Pomyślny rezultat”.

— Egzamina kwalifikacyjne na nauczycieli szkół ludowych i wydziałowych rozpoczną się w Krakowie 3-go lutego r.p.

— Dowiadujemy się, że na konkurs dramatyczny krakowski nadeszła sztuka z Ameryki ze stemplem początkowym z Chicago. Na adresie było: Do W. Pana Kozłmiana, Dyrektora teatru, in Krakow, Polen, Europa.

— We czwartki i w niedzielę oraz w dniu świątecznym grzywać będzie na szlagiczce muzyka wojskowa, a po Nowym Roku rozpoczną się zabawy wieczerne na lodzie.

— Wczoraj około godz. 11ej wieczorem zapaliły się sadze w kominie domu pod L. 493 przy ulicy św. Józefa; domownicy jednak stłumili żar ognia.

— Patrol policyjny znalazł zesłanie nocy na ulicy lawackiej drępiącej.

— Straż policyjna przytrzymała Maurycyego Bachnera kupczyka, za przeniesienie towarów; Stanisława Sumare, Jedrzejka Dziołę i Stefana Wójcika widocznego, którzy skradli z pod zamknięcia na Kleparzu drób i nabiał i sprzedali go Petronelli Bartowej szynkarej przy Szlaku pod L. 166, gdzie część ich znaleziono. Bartowa nakazała złodziejom milczenie. Jako więźni wytrawni, zasługują na uwagę Magistratu ze względu na konsens.

— Kwartet wokalny szwedzi, wracając ze wschodu, da w Jarosławiu w poniedziałek d. 27 b. m. koncert, a 30 t. m. w Krakowie w towarzystwie paniśki p. Maryi Kopp.

— „Dziennik Poznański” donosi, że X. prałat Kozłmian po kilkumiesięcznym więzieniu został wypuszczony d. 20 b. m. na wolność.

— W Krzyżkowicach pod Myślenicami umarł Kazimierz Sas Wisłocki, porucznik ułanów, syn Apolinariego i Józefy z br. Puteani Wisłockich właścicieli dóbr Dęborzyna.

— Dnia 16 b. m. w paryskiej głównej szkole prawa, p. Kazimierz Walliszewski rodem z Kujaw, po świetnym złożeniu egzaminów bronił publicznie rozprawę swojej: „o położeniu cudzoziemców według dawnego rzymskiego i dzisiejszego francuskiego prawa” i stopień doktora nauk prawnych otrzymał.

— I Wiedeń miał mieć swoją eksploję jak Bremerhaven. W piątek wieczór jakiś człowiek wrzucił do kanału Dunaju dwie skrzynki i spieszył się oddali. Strażnik policyjny dostrzegł to i z pomocą przewodników dopadłszy łodzi puścił się w pogoń za skrzynkami. Skrzynki te były obwinione w papier i obwiązane sznurami oraz opieczowane. Zabrawszy skrzynki strażnik przybył w niemi do komisaryatu policyjnego na Landstrasse. Gdy postawiono skrzynki, komisarz spostrzegł, że napisane było nich „dynamit”. Wszystkie do kofa stałi osłupieni i zaczęli się zwolna usuwać od skrzynki. Zapytano telegrafem dyrektora policyi, ale dopisek na skrzynkach wyjaśnił tajemnicę. Stało się: „próba dynamitu złożona w ministerstwie handlu d. 11 kwietnia 1874”. Więc półtora roku próby te sponocywały bezpiecznie w składach ministerstwa nie rozpakowane, aż dopiero wybuch w Bremerhaven przekonał ministerium handlu, że w budynku jego leżą dwa wulkany mogące za najmniejszym potrąceniem wysadzić w powietrze całe ministerium. Odesłano więc skrzynki do dyrektora policyi z nakazem wrzucenia ich do Dunaju. Policya zatem wyłowiła skrzynki, które sama kazała wrzucić do wody. A gdyby ktoś nie umiał czytać był by je zwoły i otworzył, czyż nie nastąpił wybuch, zwłaszcza, że oprócz dynamitu była w skrzynkach także nitrogliceryna w słoikach zamkniętych?

— W. księżna Marya Leuchtenberska, z drugiego małżeństwa Strogonowa, siostra cara Aleksandra, zachorowała jeszcze w jesieni bawiąc we Florencji i przybyła 4-go grudnia do Petersburga, gdzie ostatnie miasey stan jej wzniecał obawy. W biuletynie lekarskim d. 14 b. m. czytamy, że „Jej Wysokość raczyła obudzić się, czując się silniejszą”. Styl urzędowy do wielkich dochodzi w swej konsekwencji bredni.

— Odeski Wiestnik pisze, że w powiecie Aleksandryjskim panuje wielka nędza, która dotyka już nawet zamożniejszych włościan. Inwentarz żywy już rozprzedany zaledwie za trzecią część wartości z powodu braku paszy, ozimina ledwie w trzeciej części wysiana, a co do zasiewów jarych, jeśli te będą wykonane, wtedy wiesniak nie będzie miał ziarna na utrzymanie życia, a jeśli zechce je zjeść, to nie będzie go miał na zasiew. Ubóżej już teraz kupują zboże na własną potrzebę, i wysprzedają się, aby mieć za co się żywić.

— Dyrektor peterszkiej kasy oszczędności Keller używał takiej wziętości i zaufania, że się nań zupełnie spuszczało i kontrolę odbywano pozornie. Przypadek zdarzył, że wykryto przewierstwo. Keller został wpięziony. Grał on na giełdzie, a gdy mu własnych pieniędzy nie dośtaowało, bo stracił dość znaczny majątek, uciekał się do kasy instytucyj.

— Śledztwo w sprawie wybuchu w Bremerhaven przeniosło się do Southampton, gdzie Tomas czyli Tomson miał wylądować na ląd i oddać na okręt towarowy wysoko asekurowane oraz umieścić między niemi skrzynki z materją eksplozją i zegarówym narządkiem, któryby przez uderzenie ósmego dnia podryły zapalił materją eksplozją. Mechanik J. Fuchs w Bernburgu, który robił od narząd zegarowy, zeznał, że takowy był u niego zamówiony jeszcze 9go marca, a 20 kwietnia przywiózł go Fuchs do Lipska, gdzie zastał czekającego nań cudzoziemca w pewnym hotelu. Tomas przekonał, że narząd porusza się cicho, co było zastrzeżone, że uderzenie młotka wyrównywa ciężarowi 30 funtów, tak iż uderzenie uszkodziło stół, na którym zegar był postawiony. Zamiastr uzgodzonych 100 talarów, zapłacił Tomas mechanikowi 125 tal., tak dalece był z roboty zadowolony, przeczem powiedział, że później zamówi 20 takich narządów. W Dreźnie zaś kazał zrobić we wrocławiu dwie skrzynki żelazne, z których jedna większa, druga mniejsza. W dolnej ścianie mniejszej skrzynki, przeznaczoną zapewne na umieszczenie zegara, był otwór, a jak teraz domyślać się można, przez ten otwór miał zegar spuścić młotek na materjal palny w skrzynki większej zawarty. Skrzynka ta była zamknięta w okutej pace.

— Ponięważ przypuścić można, iż Tomas miał jakiegoś wspólnika w Southampton, który się zajmował upakowaniem towarów mniemanej wysokiej wartości, skoro on sam miał tylko te towary odebrać i przynieść na okręt, który długi w tamecznej przystani stać nie mógł, jako przeznaczony do Ameryki, przeto połączone usiłowania policyi niemieckiej i angielskiej zmierzają być do wykrycia tego spółnika lub większej ich liczby.

— Zna Tomas nie jest weale o współnictwo posiadzone, bo z jej zeznań i różnych okoliczności po-

wzięto mniemanie, że nie wiedziała, czem się właściwie maż jej trudni; ani nawet nazwiska jego do brze nie znała; uchodził on w jej oczach za Tomsona, gdy na prawdę nazywa się jak zeznał początkowo, Tomas, bo pod tem imieniem był mu przed kilkoma laty paszport wydany przez posła amerykańskiego w Berlinie na podstawie papierów okazanych w poselstwie. Zdaniem jej, był on dobrym mężem i czułym ojcem, chociaż charakteru gwałtownego i łatwo się unosił.

— Dzienniki rosyjskie a za niemi warszawskie donoszą jako pogłoskę, że temi dniami na kolei Azowsko-Sebastopolskiej rozbił się pociąg osobowy, przyczem zginęło lub było poranionych przeszło 200 osób. Tylko tam megi dzienniki podawać pogłoski, nie fakta, gdzie zachowywana jest wszędzie tajemnica urzędowa. Zapytały się przecież można było telegrafem i albo pogłoskę stwierdzić albo odwołać. Wypadek ten zdaje się już przez to nieprawdopodobny, iż w Krymie nie podróżują ludzie setkami, chyba jedno wojsko.

— Według telegramu z Neapolu d. 19 b. m., krater Wezuwiusza znów niepokoi: silny słup dymu z niego wybuca i słychać słaby szmer z głębi. Narzędzia obserwacyjne elektro-magnetyczne okazują zmianę. Zesłanie nocy widać było w czeluściach krateru ognia, a już z Neapolu wśród dymu dostrzegają się dają plomienie.

— Teatr. Dziś we wtorek dnia 21 grudnia, po raz trzeci, komiczna opera w 3ch aktach, libretto pp. A. Vanloo i E. Leterier, muzyka Ch. Lacocqa, tłumaczył Czerwiński: „Giroflé Girofla”. Początek o godzinie 7ej.

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół sztuk otwarta codziennie od godz. 11ej do 4ej przez poniedziałki. Wstęp w niedzielę 15 centów, w dni powszednie 30 centów.

— Dnia 20 grudnia pogoda; termometr od 6-8 doszedł do — 2-5 R. Barometr opada; dnia 21 grudnia o godz. 6ej rano stan jego był 330.96, termometru — 10-2 R. Wiatr północno-wschodni.

— We środę dnia 22 grudnia: Śgo Zenona żołnierza męczennika.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wiadomości

z Biura Izby handlowo-przemysłowej krakowskiej o targu zbożowym na Baranie i Kleparzu dnia 20 i 21go grudnia.

Dowóz zboża na wczorajsz targ na Baranie był znacniejszy, lecz pięknej pszenicy bardzo mało widziano; najwięcej były średnie gatunki w handlu. Żyto i jęczmień w pięknych gatunkach dosyć chętnie kupowano. Owsa coraz mniej na sprzedaż dowożą.

— Płacono pszenicę żółtą za 237 funtów od 30— do 35— zlp., czerwoną od 34— do 39—, białą od 35— do 40—; żyto warszawskie za 227 funt. od 29— do 30—, gorsze od 27— do 29—; jęczmień dla browarów za 202 funt. od 25— do 26-1/2; na paszę od 23— do 25—; owies za 138 funt. od 15 do 17 zlp.

Targ dzisiejszy na Kleparzu jako przedświąteczny był dosyć słaby, a ruch i chęć kupna nie bardzo ożywione. W innych latach targi e tym czasie odbywane, zaliczono do najlepszych. Kupców zagranicznych zaledwie kilku pokazało się, a tutejsi speculanci nie wielką okazali chęć kupna. Młyny podgórskie i królewskie brały dość znaczny udział w kupnie. Piękna pszenica biała poszukiwana i więcej płacono była, żyto utrzymało się przy cenie z ostatniego targu, jęczmień spadał.

— Płacono pszenicę żółtą za 170 funtów od 8— do 9-25 zlr., białą od 8-50 do 10-50, czeswoną piąkną od 8-25 do 10-25; żyto warszawskie 160 funt. od 7-20 do 7-30, podolskie od 6-75 do 7-15; jęczmień dla browarów za 140 funt. od 6-40 do 6-75; na paszę od 6— do 6-30; owies za 100 funt. od 4-90 do 4-75; groch za 180 funt. od 10— do 12—; rzepak za 150 funtów od 13— do 14—; koniuczyna czerwoną za 180 f. od 48— do 55— białą od 60— do 75— zlr.

Wiedeń 19 grudnia.

Zbliża się 1 stycznia Nowego Roku, w którym to dniu nasze instytucje miały dawniej zwyczaj płaconia swym akcyonaryuszom 5% z zysków w roku do pieroocno ubiegłym osiągniętych; te 5% były uważane jako dochód normalny i jako zaliczka na dywidendę, która bywała później obciążona po zamknięciu rachunków i stosownie do decyzji zebrania ogólnego wypłacana, a nikt nie wątpił, że ta dywidenda znacznie przemień mniemany bieżący procent. Odkąd się po 9 maja 1873 okoliczności zmieniły, zaczęto odstępować od dawnego zwyczajn, a to z różnych, jak wiadomo przyczyn; chcą zaś anticipando zastosować się do zaprojektowanego, lecz jak się zdaje w niepamięć puszczonego prawa o Towarzystwach akcyjnych, pierwszy Anglobank postanowił formalnie dywidendę wypłacać na raz jeden po zapadnię uchwale zebrania ogólnego i to postanowienie w statutach umieścić. Inne instytucje nie poszły za tym przykla-

dem de jure, ale jak się pokazuje coraz częściej, zmieszona zaś naśladować go de facto. Na palcach zmieszona policyj spółki stanowiącej pod tym względem jeszcze teraz wyjątek, bo jak się zdaje, wypłaty na dostępujących kuponów styczniowych są prawie i mniej więcej zapewnione: Zakładu kredytowego 8 zlr. 5% od nom. wartości), Banku kredytowego węgierskiego 10 zlr. (5% od nom. wartości), Verkehrs-banku (dawniej Banku zastawniczego) 4 zlr., Giro-und Cassenverein 8 zlr., (4% od nom. wartości), Towarzystwa dyskontowego 25 zlr. (5% od nom. wartości), Banku hipotecznego 5 zlr., Banku narodowego 26 zlr.; z instytucyj przemysłowych zapłać może: Nowe Towarzystwo Tramwajów 3 1/2 zlr., Fabryki papieru Ellenmühl, Stupermühl i Schlöglmühl po 5 zlr., Spółka hutnicza Egidy-Kindberg 5 zlr. i może Spółka wynajmująca wagony kolejom żelaznym będzie w stanie obrócić na ten sam cel niewiadomą jeszcze sumę. O innych towarzystwach nie slychać dotąd jeszcze nic.

Następujące zaś instytucje finansowe nie wypłacają kuponu styczniowego i rozporządzenie czystemi zyskami jakie się okazały po zamknięciu rachunków towarzyskich pozostawiają decyzji przyszłych zebrań ogólnych: Unionbank, Towarzystwo bankowe austriackie, czyli tak zwany Schiffbank, Anglo-austriacki bank, Bankverein, Towarzystwo zamian i eskonta, Bank depozytowy i Bank handlowy. Zresztą egzystujące banki tutejsze nie są nawet wspomniane, gdyż najprawdopodobniej wykazały stratę, ale nie zarobek.

To wszystko są rezultaty, których po roku takim, jak 1875 spodziewać się należało. Niemniej, gdy przyszła na stół kwestya kuponów styczniowych, zaczęto komentować położenie naszych instytucyj i badać, ażeby kursa ich akcji nie są w stosunku do osiągniętych dochodów zbyt wysokie. Do tego krytycznego poglądu skłoniła zaraz na początku zeszłego tygodnia wiadomość oficjalna o Unionbank, opiekująca, że dochód z 1875 roku w przybliżeniu obrachowany został na 900,000 zlr., czyli mniej więcej na 4 zlr. od akcji, i że Rada zawiadowcza postanowiła kuponu styczniowego nie płacić, a co się tyczy rozdania tej dywidendy, stosować się do woli zebrania ogólnego. Trzeba wiedzieć, że Unionbank w r. 1870 powstał z fuzjonowania czterech instytucyj i funkcyonował z kapitałem 35 milionów zlr., złożonym z 175,000 akcji pełno wpłaconych po 200 zlr., a jeżeli przeliczyć mógł się liczyć do pierwszorzędnych potęg finansowych naszego placu, to sobie ze składu jego dyrekcji wiele obiecywano.

Przejąwszy od Strousberga budowę Nord-Ostbahnu węgierskiego, na której ogromnie stracił i wadzy się w liczne grunderstwa i spekulacje giełdowe, które i swym klientom udziawał, znalazł się Unionbank po wybuchu kryzys 1873 r. w wielkim stanie debilności i Effektenbesitz, z których to pozycy, w miarę niżki ich wartości, trzeba było znacznie odpisywać na aktywach. Skutkiem tych okoliczności kapitał został stosownie do postanowienia Zebrania ogólnego z maja 1874 zredukowany na 21,700,000 zlr., złożonych z 155,000 akcji po 140 zlr. Był to jeszcze kapitał dość znaczny i za rok 1874 Unionbank zapłacić mógł z niego 5% czyli po 7 zlr. od akcji, a gdy później skutkiem fuzyji z Towarzystwem znacznem Seehandlung, rozszerzył sferę swych czynności, sądzono, że się jego interesu poprawiły i sytuacja ukołnowiła się. Tymczasem, jak wiadomo, po upływie roku te nadzieje skończyły się zadowodem, i nie dość na tem, że rezultat z r. 1875 nie wystarcza na płacenie bieżących procentów, ale choć rząd węgierski wynagrodził Unionbankowi część strat na budowie Nord-Ostbahn poniesionych, mówią o zamiarze nowej redukcji towarzyskiego kapitału.

Do historii Unionbanku podobne są z małemi chyba wariantami, dzieje towarzyskich instytucyj finansowych, czego kraich nie sprząną jednym zamachem, to stopniowo nikię i zwolna topline. Zważywszy na ciągłe odnajwy w interesach, która się tak wiecznie odbija w dochodach Banku narodowego, trudno mieć nadzieję rychłego polepszenia w sytuacji tych Towarzystw; zważywszy przeprowadzone sfluzjonowania byłyby może w części zapobiegły ich ruinie, ale teraz już zapóźno, i zdaje się, że ten środek na nie wiele się przydad. Na domiar złoty ustawicznie wyląg na wierzch różne historie, kompromitujące kredyt i znaczenie pierwszorzędnych naszych instytucyj. Kiedy też np. oprócz jawnych błędów, działy się w Zakładzie kredytowym Pestzkiem nadużycia, które kosztują ten instytucj kilkakroćstotysięcy zlr., a o których osoby trzecie pierwsi wiedzieli, niż członkowie Rady zawiadowczej. Po takich faktach z jednej, a wobec przyjętej i ogłoszonej zasady regulowania kweary i oceniania kolei żelaznych według ich wartości komercyjnej, o czem będzie później mowa — z drugiej strony, nie można się dziwić, że na giełdzie najdziwniejsze wieści znajdują wiarę, i że się wstręt do wszystkich naszych papierów dywidendowych z każdym dniem wzmag.

(NADESLANE).

Naszem czytelniku, który Wiedeń zwiedzając i zamyslając kupować zegarki złote lub srebrne i Janaisca złote, polecamy skład zegarków z fabryki pana Filipa Fromma Rothenurmstrasse 9, naprzeciwko Wollzeile i palacu arcybiskupa. Ceny najtańsze w monarchii.

(NADESLANE).

Wszystkim chorym przywraca się zdrowie bez lekarstw i kosztów Revalsciere du Barry z Londynu.

Zadna choroba nie mogła się oprzeć od 23 lat delikatnej Revalsciere du Barry, która usuwa bez bólu i kosztów wszystkie cierpienia żołądka, nerwowe, piętosiwe, ptocowe, choroby wątroby, gruźlicę, błon śluzowych, pęcherza, nerki, niestrawność, zatkanie, rozwolnienie, bezsenność, osłabienie, hemoroidy, wodną pęchlinę, febrę, zawrót głowy, uderzenie, ochotę i wymioty nawet wśród ciąży, świączki, chudnięcie, Świadostwa prof. Dr. Warzera radcy zdr. Dr. Angeliemina, Dr. Schorelanda, Dr. Campbella, prof. Dr. Dée, Dr. Ute, hr. Castelstarr, mgr. de Bréhan i wielu innych dostojnych osób przesyła się na żądanie bezpłatnie.

Skrócony wyciąg z świadectw. Świadostwo 72618. La Roche sur Yon 30 lipca 1868. Pańska Revalsciere Cholerae ułnowiła mnie zupełnie od okropnych 10 lat mnie męczących cierpień żołądka i nerwów. — 79,810 P. M. Jolly z 50 letnich cierpień żołądka, rozdymań, bezsenności i astmy. 75,877 Fl. Köller c. k. zarządca wojskowy w W. Waradynie z nieżyłymi płucami i zwrótami głowy i astmy. — 75,970 P. G. Teschner, słuchacz plm. wyższej szkoły handl. w Wiedniu, z cierpieniami w wysokim stopniu i osłabieniem nerwów. — 65,715. Panna de Montouis z niestrawności, bezsenności i chudnięcia.

Cztery razy używając nie migo, Revalsciere jest o 50 razy tańsza niż lekarstwo. W puszkach zawierających 1/2, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 15, 20, 24, 30, 36, 48, 60, 72, 90, 108, 120, 144, 180, 216, 270, 324, 360, 420, 480, 540, 600, 660, 720, 780, 840, 900, 960, 1020, 1080, 1140, 1200, 1260, 1320, 1380, 1440, 1500, 1560, 1620, 1680, 1740, 1800, 1860, 1920, 1980, 2040, 2100, 2160, 2220, 2280, 2340, 2400, 2460, 2520, 2580, 2640, 2700, 2760, 2820, 2880, 2940, 3000, 3060, 3120, 3180, 3240, 3300, 3360, 3420, 3480, 3540, 3600, 3660, 3720, 3780, 3840, 3900, 3960, 4020, 4080, 4140, 4200, 4260, 4320, 4380, 4440, 4500, 4560, 4620, 4680, 4740, 4800, 4860, 4920, 4980, 5040, 5100, 5160, 5220, 5280, 5340, 5400, 5460, 5520, 5580, 5640, 5700, 5760, 5820, 5880, 5940, 6000, 6060, 6120, 6180, 6240, 6300, 6360, 6420, 6480, 6540, 6600, 6660, 6720, 6780, 6840, 6900, 6960, 7020, 7080, 7140, 7200, 7260, 7320, 7380, 7440, 7500, 7560, 7620, 7680, 7740, 7800, 7860, 7920, 7980, 8040, 8100, 8160, 8220, 8280, 8340, 8400, 8460, 8520, 8580, 8640, 8700, 8760, 8820, 8880, 8940, 9000, 9060, 9120, 9180, 9240, 9300, 9360, 9420, 9480, 9540, 9600, 9660, 9720, 9780, 9840, 9900, 9960, 10020, 10080, 10140, 10200, 10260, 10320, 10380, 10440, 10500, 10560, 10620, 10680, 10740, 10800, 10860, 10920, 10980, 11040, 11100, 11160, 11220, 11280, 11340, 11400, 11460, 11520, 11580, 11640, 11700, 11760, 11820, 11880, 11940, 12000, 12060, 12120, 12180, 12240, 12300, 12360, 12420, 12480, 12540, 12600, 12660, 12720, 12780, 12840, 12900, 12960, 13020, 13080, 13140, 13200, 13260, 13320, 13380, 13440, 13500, 13560, 13620, 13680, 13740, 13800, 13860, 13920, 13980, 14040, 14100, 14160, 14220, 14280, 14340, 14400, 14460, 14520, 14580, 14640, 14700, 14760, 14820, 14880, 14940, 15000, 15060, 15120, 15180, 15240, 15300, 15360, 15420, 15480, 15540, 15600, 15660, 15720, 15780, 15840, 15900, 15960, 16020, 16080, 16140, 16200, 16260, 16320, 16380, 16440, 16500, 16560, 16620, 16680, 16740, 16800, 16860, 16920, 16980, 17040, 17100, 17160, 17220, 17280, 17340, 17400, 17460, 17520, 17580, 17640, 17700, 17760, 17820, 17880, 17940, 18000, 18060, 18120, 18180, 18240, 18300, 18360, 18420, 18480, 18540, 18600, 18660, 18720, 18780, 18840, 18900, 18960, 19020, 19080, 19140, 19200, 19260, 19320, 19380, 19440, 19500, 19560, 19620, 19680, 19740, 19800, 19860, 19920, 19980, 20040, 20100, 20160, 20220, 20280, 20340, 20400, 20460, 20520, 20580, 20640, 20700, 20760, 20820, 20880, 20940, 21000, 21060, 21120, 21180, 21240, 21300, 21360, 21420, 21480, 21540, 21600, 21660, 21720, 21780, 21840, 21900, 21960, 22020, 22080, 22140, 22200, 22260, 22320, 22380, 22440, 22500, 22560, 22620, 22680, 22740, 22800, 22860, 22920, 22980, 23040, 23100, 23160, 23220, 23280, 23340, 23400, 23460, 23520, 23580, 23640, 23700, 23760, 23820, 23880, 23940, 24000, 24060, 24120, 24180, 24240, 24300, 24360, 24420, 24480, 24540, 24600, 24660, 24720, 24780, 24840, 24900, 24960, 25020, 25080, 25140, 25200, 25260, 25320, 25380, 25440, 25500, 25560, 25620, 25680, 25740, 25800, 25860, 25920, 25980, 26040, 26100, 26160, 26220, 26280, 26340, 26400, 26460, 26520, 26580, 26640, 26700, 26760, 26820, 26880, 26940, 27000, 27060, 27120, 27180, 27240, 27300, 27360, 27420, 27480, 27540, 27600, 27660, 27720, 27780, 27840, 27900, 27960, 28020, 28080, 28140, 28200, 28260, 28320, 28380, 28440, 28500, 28560, 28620, 28680, 28740, 28800, 28860, 28920, 28980, 29040, 29100, 29160, 29220, 29280, 29340, 29400, 29460, 29520, 29580, 29640, 29700, 29760, 29820, 29880, 29940, 30000, 30060, 30120, 30180, 30240, 30300, 30360, 30420, 30480, 30540, 30600, 30660, 30720, 30780, 30840, 30900, 30960, 31020, 31080, 31140, 31200, 31260, 31320, 31380, 31440, 31500, 31560, 31620, 31680, 31740, 31800, 31860, 31920, 31980, 32040, 32100, 32160, 32220, 32280, 32340, 32400, 32460, 32520, 32580, 32640, 32700, 32760, 32820, 32880, 32940, 33000, 33060, 33120, 33180, 33240, 33300, 33360, 33420, 33480, 33540, 33600, 33660, 33720, 33780, 33840, 33900, 33960, 34020, 34080, 34140, 34200, 34260, 34320, 34380, 34440, 34500, 34560, 34620, 34680, 34740, 34800, 34860, 34920, 34980, 35040, 35100, 35160, 35220, 35280, 35340, 35400, 35460, 35520, 35580, 35640, 35700, 35760, 35820, 35880, 35940, 36000, 36060, 36120, 36180, 36240, 36300, 36360, 36420, 36480, 36540, 36600, 36660, 36720, 36780, 36840, 36900, 36960, 37020, 37080, 37140, 37200, 37260, 37320, 37380, 37440, 37500, 37560, 37620, 37680, 37740, 37800, 37860, 37920, 37980, 38040, 38100, 38160, 38220, 38280, 38340, 38400, 38460, 38520, 38580, 38640, 38700, 38760, 38820, 38880, 38940, 39000, 39060, 39120, 39180, 39240, 39300, 39360, 39420, 39480, 39540, 39600, 39660, 39720, 39780, 39840, 39900, 39960, 40020, 40080, 40140, 40200, 40260, 40320, 40380, 40440, 40500, 40560, 40620, 40680, 40740, 40800, 40860, 40920, 40980, 41040, 41100, 41160, 41220, 41280, 41340, 41400, 41460, 41520, 41580, 41640, 41700, 41760, 41820, 41880, 41940, 42000, 42060, 42120, 42180, 42240, 42300, 42360, 42420, 42480, 42540, 42

Ces. król. uprzyw.

kolej galicyjska Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

W roku 1876 sprzedane będą następujące stare materyały najwięcej ofiarującemu:

- 1) około 7,500 klgr. starej miedzi (starych czeluści i różnych odłamków miedzi),
2) „ 5,000 „ wiór z miedzi,
3) „ 1,500 „ wiór mosiądzu,
4) „ 1,000 „ starego mosiądzu lanego,
5) „ 100,000 „ stariej blachy żelaznej (stariej blachy z dachów, kotłowej i różnych odłamków),
6) „ 200,000 „ odłamów żelaznych,
7) 2,000,000 „ odłamów żelaznych z szyn,
8) „ 125,000 „ okruców żelaznych,
9) „ 125,000 „ wiór żelaznych,
10) „ 250,000 „ odłamów lanego żelaza,
11) „ 25,000 „ starej stali ze sprężyn płaskich,
12) „ 5,000 „ odłamków stalowych,
13) „ 1,500 „ starej stali z pilników,
14) „ 20,000 „ starych obrczy z lanej stali,
15) „ 25,000 „ starych obrczy z pudlingowej stali,
16) „ 5,000 „ starych obrczy żelaznych,
17) „ 1,000 „ opilków do lutowania,
18) „ 155 sztuk starych kół (bez obrczy) wozowych,
19) „ 12 „ „ „ maszynowych bez obrczy,
20) „ 6 „ „ „ „ z obrczami.

Dotyczące oferty marką stemplową na 50 cent. i 5 procentem wadium zaopatrzone można wnieść najdalej do 2go Stycznia 1876 r. do Dyrekeyi ruchu c. k. uprzyw. kolei galic. Karola Ludwika we Lwowie.

Warunki sprzedaży przejrzeć można w składach materyałów w Przemyślu, Krakowie i Lwowie.

Wreszcie się zauważa, że powyższe materyały tylko w pomienionych składach materyałów odbierane być mogą i że oferty bez wadium uwzględnione nie będą.

Lwów dnia 14go Grudnia 1875 r.

Dyrekeya ruchu.

Pomiędzy licznymi ogłoszeniami dotyczącymi zegarów i złotych towarów, wiele jest obliczonych na oszukanie nieskazitelnych prowincji. We własnym interesie wystrzegajcie się należy kupowania zegarów, jeżeli firma sprzedająca nie podaje rękojmi. U mnie kupione zegary i złote towary, mogą być każdego czasu według upodobania wymienione lub też zwrócone; jest to dowód najwyższej rzetelności!

Nie dowierzania a jednak prawdziwe!

Za 10 i 12 zlr. prawdziwy angielski srebrny łańcuszek ze złota talmi, medalionem, pudełkiem, kluczykiem i ścio-letnią gwarancją, tudzież z rezerwowem szkiełkiem. Takie same chronomiernicze zegarki, dokładnie w ogniu złocone, tylko zlr. 12 c. 50.

15 i 20 zlr. piękny remontar, tak zwany cesarski zegarek, najlep. wyrób jaki tylko można sobie wyobrazić; lekarze i sz. duchowni nie mogą dosyć pochwalić się tych zegarków. Jest to dowód, że taki wyrób zegarek nie może mylić się ani na sekundę.

Za 15 i 18 zlr. zegarek wojskowy, lekki, ozdoby, przytem nadzwyczaj elegancki, co jest rzeczą główną, bardzo punktualny, ścisły w ruchu i bajeżnie tani; do takiego zegarka otrzymuje każdy imitowany łańcuszek modnego fasonu, wraz z kluczykiem, pudełkiem, medalionem i pięcioletniem poręczeniem.

Tylko 18 lub 25 zlr. prawdziwy angielski ankiel srebrny, sawonit, z podwójną kopertą, najpiękniejszą grawirowaniem, wraz z łańcuszkiem z prawdziwego złota talmi i gwarancją.

Tylko 13 zlr. prawdziwy angielski srebrny chronometr wraz z łańcuszkiem, medalionem ze złota talmi, skórzan. pudełkiem i gwarancją.

Tylko 16 lub 17 zlr. prawdziwy angielski Prince of Wales remontar, najszlachetniejszego kalibru, z kryształowem szkiełkiem, workiem z nielitu z prawdziwego złota talmi; zegarki te mają przed innymi tę zaletę, że można je nakrepać bez kluczyka i do takiego zegarka otrzymuje każdy łańcuszek wraz z medalionem i gwarancją bezpłatnie.

Tylko 14 lub 17 zlr. całkiem mały damski zegarek z prawdziwego srebra wyznaczony, wraz z łańcuszkiem na szyję i świadectwem poręczenia.

Tylko 20 zlr. prawdziwy angielski, najdoskonalej wyznaczony w ogniu, srebrny chronometr z podwójną kopertą, pięknie emaliowany, wraz z piętym łańcuszkiem z prawdziwego złota talmi, medalionem i gwarancją.

Tylko 18 albo 20 i 25 zlr. piękny srebrny prawdziwy angielski ankiel na 15 rubinach, wraz z łańcuszkiem, medalionem, skórzanem pudełkiem i gwarancją.

Tylko 20 i 25 zlr. srebr. remontar nakrepający się bez kluczyka, wraz z łańcuszkiem i medalionem.

Tylko 40, 50 i 60 zlr. gardek damski z diamentem.

Tylko 30, 35 i 40 zlr. prawdziwy angielski srebrny remontar z powójną kopertą, gwarantowany i patentowany.

Tylko 35, 45 i 50 zlr. prawdziwy angielski ankiel z kryształowem szkiełkiem.

Tylko 60, 75 i 100 zlr. piękny remontar ze szkiełkiem kryształowem, 105 zlr. i 115 zlr. w podwójnej kopercie.

Tylko 200—300 zlr. prawdziwy angielski chronometr z remontarem, podwójną kopertą i szkiełkiem kryształowem.

Oprócz tego wszystkie dziesięć gatunków zegarków taniej.

Warsztat do reparacyj. Stare zegary, począwszy drogie pamiętki rodzinne, przyjmują się do reparaacji. Ceny za reparaację z 5-letnią gwarancją po zlr. 150 3, 2 do 10 zlr.

Złote towary przez c. k. urząd mennicy w Wiedniu aprobowane.

Pierścionki dla dam zlr. 6, 7, 8, 9, 10, 12, 14, 15, 18, 20, 22, 24, 30, 35, 40, 45, 50.

Złote łańcuszki do zegarków. Łańcuszki krótkie z kluczykiem zlr. 15, 20, 25, 30, 35 do 80, w najrozmaitszych fasonach.

Złote szpilki do koszul lub mankietów. Szlachetnymi kamieniami zlr. 6, 7, 8, 10, 12, 14, 18, 20.

Złote broszki. Pojedyncze najnowszego fasonu zlr. 12, 15, 20 do 25 — z fotografiami zlr. 12, 15, 16 do 40.

Złote krzyżki zlr. 6, 7, 8, 9, 10, 12.

Złote szpilki w rozmaitych kształtach Jokey, Sport i t. d. od 5 zlr. do 30.

Złote bransolety. Obrączki gładkie rozmaitej objętości zlr. 18, 20, 26, 30 do 60.

Listwne złocenia. Nadają się za pobraniem pocztowem lub za nadaniem gotówki w 24 godzinach.

Na żądanie mogą być wysłane zegarki i złote towary do wyboru za pobraniem należności a za niekupione zwróconą będzie kwota.

Ceny moich wyrobów niższe są od cen dziesięciu innych ogłoszonych, a co do wyznagi, stoją zupełnie na wysokości czasu.

Wszystkie, którzy nowe zegarki lub złote towary zamówić sobie życzą.

Wszystkie, którzy stare na nowe zamienić sobie życzą, raczą się udać do mojej firmy.

Philip Fromm, Uhren- und Goldwaaren-Fabrikant, tothenburstr. 9, gegenüber der Wollzeile, Wien. Proszę sobie dobrze zapamiętać adres.

Bogumił Gebhardt

Generalny Agent Barona Westenhofa kopalni węgla w Dąbrowie,

uskutecznia wszelkie zamówienia na węgle pomienionej kopalni, szczególnie dla Galicji wschodniej i zachodniej i udziela wyjaśnień na listowne zapytania w tym względzie — Adresować należy do Bogumiła Gebhardta, plac kolei żelaznej L 16 w Krakowie. (3030-3-6)

Z wykładu p. Dra Jüngera

o użytku balsamu brzożowego do pielęgnowania i upiększenia cery.

Dr. Jünger wyraża się w swym wykładzie o środkach do pielęgnowania i upiększenia cery w następujący sposób: Piękna cera jest zewnętrznie uświetleniem wewnętrznego fizycznego człowieka a jeżeli jest połączona ze świeżym i żywym kolorytem, wtedy podwyższa, szczególnie na kobiecie, blysk piękności. Balsam brzożowy jest, jak mnie w najnowszych czasach często zrobione doświadczenie pozwoli, w przyrodzie samej podany środek, a jego znakomite skutki wyjaśnić można z aromatycznych i eterycznych olejowych pierwiastków. Podczas gdy czyste roślinne materyały, szczególnie jak gliceryna, wysusza przez pory skóry, pobudza naczyńnia skóry do odrzyszonego działania, usposabia aromatyczna materya równocześnie skórę do przyjęcia w siebie właściwego żywiołu z powietrza, przeto powstaje powoli tworzący się kolorystyczny i gładki gramażący się pod powierzchnią nieczystości. Ze wszystkich mi znanych tak zwanych środków pielęgnacji zasługują balsam brzożowy na pierwszeństwo, a wypowiadam to zdanie po wielu doświadczeniach; za razem wzywam także do częstych prób a każdy przekonana się o prawdziwość mojego twierdzenia.

Cena słoika 1 zlr. 50 c., z presyjką pocztową o 10 c. więcej. Do nabycia we wszystkich znanych handlach perfumów i aptekach. We Lwowie u pana Z. Hucelera, aptekarza pod „czarnym orłem“. (3-97-2-4) Główny skład dla Austrii u p. W. Henna, w Wiedniu, Josefstadtterstrasse Nr. 53.

Poszukuje się wsi

w Królestwie Polskim lub Galicji, która musi być położona na zbieżności i niedaleko kolei, z lasem do użytku, dobrymi zabudowaniami i ciałem urządzeniem gospodarskim, w zamian za wieś rycerską w Wielkim Księstwie Poznańskim z pensją ziemną, pod szesą i niedaleko kolei pociągowej, z kompletnymi budynkami i urządzeniem gospodarskim, przemysłowym i fabrycznym. Blizsze wiadomości udzieli G. L. Nr. 15 do ekspedycji ogłoszeń G. L. Daube & Comp. w Poznaniu II. 9758. (2880-2-3)

GALICYJSKI ZAKŁAD KREDYTOWY ZIEMSKI w Krakowie

udziela pożyczki hipoteczne na dobra ziemskie i realności miejskie w 6% Listach zastawnych i 7% Listach dłużnych. (2585-29-)

CHLORAL w PERELKACH LIMOUSIN

w Paryżu rue Blanche 2. HYDRATE de CHLORAL en CAPSULES.

Dogodny i łatwy środek do uspienia, nawet wtemczas, kiedy opium nie skutkuje. Dzieciom można go przepisywać bez niebezpieczeństwa. Cierpienia i rozdrażnienia nerwowe uspokaja i koją, nie przeszkadza bynajmniej dobru trawieniu. W tym kształcie nie sprawia bóleskania gardła i nie posiada odrażającego smaku. Każda perelka zawiera 25 centigramów chloralu.

Sklep Chloralu (1 gramme hydrate de Chloral w liżycie; butelka zawiera 250 gramów). Dostac można w Krakowie w aptekach pp. J. Trauczyńskiego i W. Redyka, — w Wiedniu w aptece p. Mikolascha, — w Wiedniu w aptece p. Neusteina. (2771-4-13)

Tanite Emery-Tarozza

jest kolującym pilnikiem, który porusza się z szybkością obrotu jednej angielskiej mili na minutę, a którego ostre powierzchnie nigdy nie topieją. Ustawione na szereg do kółku temu zbudowanych maszynach, zastępują tarcze do działalności pilnika, bruska, dłuta, hyblarni i tokarni. Wszystkie odlewnie, warsztaty mechaniczne, zakłady lokomotyw i wagonów kolejowych, budowania okrętów, każdy warsztat naprawy maszyn, każdy tartak i fabryka obrabiania drzewa powinny mieć te i tanite Emery wprowadzić w użycie. (2479-37-39) M. Sellig junior & Co. w Wiedniu, I. Elisabethstr. 15. Jedyna agencja w Europie Tanite Company, Stroudsburg, Pensylwania w Ameryce. Ilustrowane katalogi i cenniki darmo. — Odprzedającym miżka.

WODA I PUDRY DO ZĘBOW Dra PIERRE

z fakultetu medycznego w Paryżu 8, na Placu Opery w Paryżu. Dostac można we wszystkich składach fryzjersko-perukarskich. MEDAL ZASŁUGI przyznany Doktorowi PIERRE na wystawie wiedeńskiej, najwyższa nagroda przyznana tym środkom toaletowym do zębów. (2769-4-)

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny. Kupon Stycznioowy z r. 1876 od akcyj c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego, ściągnięty będzie począwszy od 2. Stycznia 1876 za wypłatą zł. 10 w. a. We Lwowie: przy kasie głównej zakładu, w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu we Filiach. We Wiedniu: w Bank und Wechslergeschäft der Nieder-Österreichischen-Escompte-Gesellschaft. Lwów, 14 Grudnia 1875. (3032-2-3) Dyrekeya.

Fabryka wentylatorów c. k. wyłacz. uprzyw. samodziatających do przewietrzenia pokoi, szkół, szpitali, urzędów, fabryk, kawiarni, restauracji i t. d. Cena w Wiedniu za garnitur (wentylatory wpuszczające i wypuszczające powietrze) na lokal do 300 metrów kubicznych objętości wystarczający wyłacz. opakowanie zlr. 22 w. a. czyli 42 mar. niem. Sprünger & Sterne, (2862-8-12) w Wiedniu, I. Himmelfortgasse 16.

200 morgów lasu jodłowego i sosnowego, jest do sprzedania. Drzewo zdane na wszelki budulec, od 10 do 33 cali średnicy. Las położony o półtory mili od kolei, o 4 mile od Tarnowa. — Blizsza wiadomość przy ulicy Sławkowskiej pod Nr. 279 na drugim piętrze. (3027 3 3)

! Nowo otwarty! wiedeński centralny skład 27c. towarów roboty ręcznej Br. Heim, w WIEDNIU, Wieden, Hauptstrasse 30. Tylko za 27 centów lokieć wiedz. materye na suknie z welny owocaj, najlepsze najmłodniejsze we wszelkich barwach i deseniach, swiece, rypsy, mochara, velvety, walmolice, płótno przedane i kreosowe, bielona żółkowa, nankiny, obrusy i serwety adamskie, ręczniki, dykka, płótno oxfordzkie, chustki do nosa piękne i batystowe, franki koronkowe, krepa w różnych barwach. WIELKI WYBÓR wianek jedwabnych i aksamitnych, koronek, rekawiczek męskich i damskich, krawatek męskich i damskich, szycy, kretonów na meble, rypso na meble, kobierców wazkich, barchaników, chustki walmolice i berlińskie, ponocze dla pań i dzieci. Cenniki i próbki na żądanie darmo i opłatnie. (2777-10-12) Rozsyłki punktualnie i sumiennie za zaliczką.

A. Maczuskiego cesar. i królewskie wyłacz. uprzyw. środek do barwienia włosów. EKSTRAKT z ORZECHÓW do farbowania włosów na blond, brunatno lub czarno. Sporządzony z zielonej lupiny orzechów, zdrowia i włosom nieszkodliwy najczystszy, farbuję włosy w pięciu minutach pięknie i trwale na blond, brunatno lub czarno, nie walają ani skóry na głowie ani bielizny. (2911-3-) 1 flak. płyn. Ekstraktu z orzechów 3 z. 1 siolek pomady 2 „ 1 flakon olejku orzechowego 2 „ Prawdziwe do nabycia: w składzie perfumeryj: MACZUSKIEGO, W KRAKOWIE u Józefa Jabna, u Wilhelma Fezna, LWOWIE u Edw. Hawranka kupca, u Leona Sedlaka, u K. Strzyżowskiego, u Marcina Müllera NOWYM SĄCZU u W. Filipka apt. TARNOWIE u W. Wielęgorskiego. (2465-24-)

ASTHMA Duszność, chrypka, kasany zadławcze, wszelkie cierpienia kanałów oddechowych, ustępują szybko i niezawodnie po użyciu rurek antiastrmatycznych p. Levasseur, aptekarza, 23 rue de la Monnaie w Paryżu. Dostac można w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego „pod Koroną“ i w aptece W. Redyka, — w Wiedniu w aptece p. Mikolascha, — w Brodach w aptece pana Kullascha, — w Warszawie w Składach materyałów aptecznych pp. Gallego i Splessa. (2465-24-)

Bazar Dobroczywności! Pod tym tytułem przez pierwszą wiedeńską Fabrykę bielizny Wiedeń Kölnerhofgasse Nr. 4. dla celów dobroczynnych niedawno otwarty bazar, wywołal wskutek swej nadzwyczaj taniej przedny istotnie dobrej Koszulki męskie dawniej 2 zlr. tylko 1 zlr. Koszulki damskie dawniej 2 zlr. tylko 1 zlr. Bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej PŁÓCIEN i bielizny stołowej. w najobserniejszich kołach państwa wrazenia, a zachęcony przez wielostronne zamówienia, odważyla się ta fabryka zakupić płótno z handlow, w konkurs popednych, pod bardzo korzystnymi warunkami, przez co jest w możności nadal w następujących cenach: Zamiat dwóch tylko jeden zlr. Para gatek 2 — 1 — Dwanastie chustek batystowych z kolor. brzegami, obrabione 2 — 1 — Koszulka męzka szirt, z gładkim lub faidowanym gorsom 2 — 1 — Koszulka perłowa, najnowszego wzoru 2 — 1 — Angielak, kaftanik trykotowy lub kolorowy biały lub kolorowy 2 — 1 — Szesć pięknych chustek batyst. z kolor. brzegami obrabione 2 — 4 — Szesć potrójnych kołnierzyków najnowszej formy 2 — 1 — Koszulka damska dziergana z najlepszego szirtingu 2 — 1 — Piękny kaftanik damski nocny z najlepszego gatunku 2 — 1 — Szesć ręczników gwarant. za prawdziwe płótno 2 — 1 — Luźne gątki męzkie 3 — 1.50 — Kolorowa koszulka kretonowa, dobrze farbowana 3 — 1.50 — Biela koszulka męzka z gładkim gorsom 3 — 1.50 — Ładnie ubrana koszulka damska najlepszego gatunku 3 — 1.50 — Ładnie dziergane kalesony damskie 3 — 1.50 — Szirtingowa spódnica najlepszego kroju 3 — 1.50 — Gątki męzkie z płótna rumburskiego 4 — 2 — Ang. koszulka Oxford, najnowszego wzoru 4 — 2 — Koszulka męzka z płótna rumburskiego, 3kroć faidowany gors 4 — 2 — Piękna koszulka balowa, ręcznie haftowana 4 — 2 — Szesć par mankietów ang. najmodniejszych 4 — 2 — Pięknie dziergana koszulka męzka, ładnego kroju 4 — 2 — Ładny francuski kaftanik, pięknie haftowany 4 — 2 — Ładna spódnica, pięknie ubrana 4 — 2 — Majtki damskie barchanik, gładkie i pięknie strojone zlr. 1, 1 1/2, 1 1/2, 2 1/2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100. Dwanastie sztuk ręczników perkalik lub adamsz. zlr. 3 1/2, 3 3/4, 4 1/2, 5, 5 1/2, 6. Zamówienia za zaliczką pocztową. (Upraża się o dokładny adres.) (2870-5-12) An die Erste Wiener Wasche-Fabrik, Wien, Kölnerhofgasse 4.

22 obrazów olejnych

dobrze przechowanych (w ramach ozdoby) szkła: Rubens, Rembrandt, Van Dyck, Guido-Reni, Flakandzkiej, Weneckiej i innych, a po hodzących z dawnej galerii Srebrnego Potoka...

Magister farmacyi

poszukuje za: az stałej posady lub zastępstwa, najchętniej w aptece, która by mógł później kupić lub wydzierżawić. Listy pod I. J. D. 3. przyjmują administracja „C. asu”.

ZATWARDZENIU

zapobiega się i leczy przez użycie Pigulek roślinnych CAUVAINA.

Przepisywane przez lekarzy francuskich i zagranicznych od lat 30-tych zawsze z wielkim powodzeniem; ponieważ składają się wyłącznie z roślin, niesprawiają żadnej szkody i mogą być używane jako środek orzeźwiający, oczyszczający krew...

Dość można w Krakowie w aptece p. J. Trauczyńskiego i w aptece W. Rejzka...

Najlepsze i najtańsze źródło zakupna towarów futrzanych u G. Poppers, kuśnierza, w Wiedniu II. Komedien-gasse 8 obok Karl-Theater. Zargawki.

Table with 2 columns: Item description and Price. Includes Zargawki i naszyjnik z prawdziwych piżmowców, Zargawki i naszyjnik z tchórza, Zargawki z kuni, z zimorodka, z praw. smeryk. małp., Różne zargawki dla pań i dzieci.

Futra męskie.

Futra miastowe, dobrze wafowane, oblamowane bobrami, Futra miastowe podszycie piżmowcem, oblamowane kunami, Zwykłe surduty (sakko) podszycie białym barankiem.

Futra damskie

ze sukna, aksamitu jedwabnego i patentowanego, bardzo tanie. Prawdziwe astrachańskie palto z zargawkami i naszyjnikiem.

Futra podróżne.

Czarne, podszycie barankiem i oblamowane szopami, Futra podróż. całe podszycie szopami, Budy futrzane, czapki futrzane, okrycia futrzane na nogi w bardzo wielkim wyborze, ładnie oblamowane futrzane na łokcie bardzo tanie.

Każde zamówienie z prowincji będzie punktualnie wykonane, a na żądanie przesyła się obszerny cennik darmo i oplatnie.

Herbata, rum i wino

A. M. MANDLA król. pruski go. nad-ord. dostawcy w Sernie (Sbrunn).

Herbata familijna i karawanowa od 1 ztr. 40 cent. do 2 ztr. 6 funt wędz. Proch herbaolowy najlep. ztr. 1.40 za f. w. Rum brazylijski miara z butelką ztr. 1.- Rum kubancki „-80 Wina Bordeaux hiszpańska ztr. 1 do „-2.50 Malaga i inne hiszpańskie wina but. „-1.50 Rozsyłka za zali. zka - Cenniki darmo.

(2504-11-20)

27 cent. Skład towarów.

D. LESSNER w Wiedniu, Mariahilferstrasse 72.

połącza ze zapewnieniem prawdziwości towarów hurtownie i częściowo za jednokrotną cenę tylko 27 centów materje jedwabne z wełny owczej zawsze najmiędsze i najlepsze we wszystkich barwach, gładkie, w paski lub szkockie. Materje śnieżące (tustre), rypowe, poprzeczne i na piedy w jednym kolorze i szkockie pastre, najnowsze i najpiękniejsze na jesień i zimą.

Najnowsze:

Knicker Bocker, Tartuffi Nopé, najmniejszego barachan na suknie, pika, biały, niebieski i brązowy barachan flanelowy, perkal komosanki, kreton turecki na szlafroki, Rumburskie, holenderskie, nieprzyprowadzone szlakości, moneca jak skóra, dymska aksamitowa na białym, kolorowe, kolorowe materje łóżkowe, ręczniki i serwety z płótna damaskowego, dymska na materace i sofy, szycy 1/4, 1/2, 3/4, szer., materje na spodnie, kobiece długie, krawatki damskie i męskie każdego kroju, skarpetki, ponożochy, rękawiczki, chustki do nosa, płócienna i batystowa, wstążki aksamitne i jedwabne i wiele innych przedmiotów.

Cenniki i próbki rożądaje darmo i oplatnie. Rozsyłki punktualnie i sumiennie za zaliczką. (2178-28)

PRENUMERATE

na 1876 rok na wszystkie pisma peryodyczne, wychodzące w kraju i za granicą przyjmują

Księgarnia, Skład i Wypożyczalnia nut S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie, Rynek główny Nr. 30, oraz poleca

wielki wybór książek ozdoby i oprawy (2887-4-4)

na Gwiazdkę Zamówienia z prowincji uskuteczniają się odrobiną pocztą.

Zmiana lokalu.

Wskutek rozszerzenia się mojego handlu i ciągłego i żywego Szan. Publiczności widziałem się zmuszonym przemieścić mój lokal do obszaru i z tego powodu w Rynek główny 8 Jana. Zarazem mam zaszczyt donieść, że urządziłem wielką wystawę na gwiazdkę, na której zwieźciec a najlepiej Szanow. Publiczność niniejszym zapraszam.

J. Bajal, fabryka towarów łóżkowych i skład fabryczny w Krakowie.

Prawdziwy zagraniczny Jedyna w Krakowie Dystylarnia Józefa Kuleczyńskiego przy ulicy Floryjańskiej obok bramy, poleca wielki wybór wódek, likierów i rumu.

Wyroby te tworzone z rektyfikowanego spirytusu i smaków ziół, korzeni i owoców przez parę wydobytanych, zaleca się jako smaczniejsze i zdrowsze od wszelkich innych olejkami lub chemia podobnym zaprawianym. Sprzedaje się częściowo i tu towie. (2956-7-6)

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

NA GWIAZDKĘ

Magazyny Nowości LEONA FEINTUCHA w Krakowie i we Lwowie polecają się znacznym doborem najnowszych towarów galanteryjnych.

Obstalniki zamieszowe załatwiają się jak najstaranniej odwrotną pocztą. Ceny stałe i umiarkowane. (3011-5-6)

Zabezpieczony znakiem ochronnym. „Capellin“ środek roślinny na porost włosów, sprawdzony i uznany tak przez c. k. Komisję zdrowia, jakoteż przez c. k. sądy sądowych, zjedną ogromne zwycięstwo w publiczności światowej swymi skutkami, czego dowodem przytoczone świadectwa, które każdy przejrzeć może.

„Capellin“, który bez żadnej przymieszki mineralnej składa się jedynie z wybornych ziół i korzonków, a więc bez żadnej obawy używanym być może, posiada następujące przydatki: 1. Przyspiesza porost włosów. 2. Chroni od ich wypadania, mianowicie po tyfusie, po polowu i po przebyciu innych ciężkich chorób. 3. Zabezpiecza włosy od siwienia, dostarczając im koniecznych przydatków i wzmacniając takowe. 4. Działa jako środek czyszczący przeciw tworzeniu się łupieżu. 5. Pomaga na wyrzuty skórne na głowie, wysypki, liszaje itd. 6. Działa skutecznie i usmierzająco na migrenę i nerwowy ból głowy. 7. Nadaje włosom nie tylko siłę i tęgosc, ale także i piękny połysk. Ten więc środek na porost włosów powinien słuszenie mieć pierwszeństwo pomiędzy wszystkimi innymi.

Na Jaskrawa uwagę zasługują dalej: Ekstrakt przeciwko łupieżowi i z arzeniem za skutkiem tego jednego z najniebezpieczniejszych środków, bez żadnej przymieszki mineralnej, którego nawet dla dzieci używać można bez najmniejszej szkody na głowie, łupież puszcza się w sposób bardzo przyjemny. Środek ten więc może być używanym w każdym zakładzie fryzjerskim. Dołączony przepis objaśnia to za sposobem używania.

Sposób użycia wskazany jest w załączonym przepisie. Cena wielkiej flaszki do użycia na 10 razy ztr. 1, małej na 6 razy 60 cent.

E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse Nr. 18.

Świadectwo lekarskie. Nijmiejem zaświadczać, że środka na porost włosów („Capellin“) używałem u wielu moich pacjentów, iż z pomocą tego środka osiągnąłem nadzwyczajnie i prawdziwie zadziwiający rezultat tak co do porostu, jak również co do zapobieżenia wypadaniu włosów; w skutek tego z przyjemnością mogę ten środek jak najlepiej polecić każdemu. Na potwierdzenie tego świadectwa kładę mój podpis i pieczęć.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadaniem należności, z prowincji za przesyłaniem natychmiast, albo za pobraniem pocztowym (Nachnahme). Opakowanie 20 cent. więcej. Odpowiadają otrzymaniu odpowiedzi procent. O udzieleniu na skład można się udać do: E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karls-gasse, Nr. 18.

Wiedź 25 Lutego 1875.

Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy w Wiedniu: J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27; Ph. Neustein, apt. pod 4 Leopoldem, Plankengasse 6; i w Peszcie: J. v. Jędrak, apt. w Pradze; J. Füst, apt. w Bernie; Franciszek Eder, apt. jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiej flaszki z przepisem użycia w kilku językach ztr. 1 cent. 60, małej ztr. 1. Zamówienia z zagranicy posył

